

WAKACJE NA ROWERZE



WIADOMOŚCI
TURYSTYCZNE



Wydanie specjalne marzet 2022

Wiadomości Turystyczne
- pismo branżowe pracowników turystyki
Wydawca: Eurosystem
ul. Wawelska 78, apt. 30, 02-034 Warszawa
tel. (22) 822 20 16
www.wiadomosciturystyczne.pl
e-mail: wt@wiadomosciturystyczne.pl

**MAZOWSZE
roweLOVE!**



Jedlnia Letnisko, fot. Archiwum MIROT

Szukacie pomysłu na rowerową wycieczkę? Wybierzcie Mazowsze! Podpowiadamy, gdzie warto się wybrać. W końcu „nic nie jest porównywalne z prostą przyjemnością, jaką daje jazda na rowerze”, jak mówił J. F. Kennedy.



Serock

fot. Archiwum MIROT

DOOKOŁA ZALEWU ZEGRZYŃSKIEGO

Teren wokół Zalewu Zegrzyńskiego jest poprzecinany szlakami rowerowymi. Największa część, północna, leżąca w zakolu Narwi, ma trzy atuty – Serock ze średniowiecznym grodziskiem i piękną plażą oraz forty Zegrze i Dębe. Pełno tam także atrakcji przyrodniczych i historycznych – rezerwat przyrody, Wąwóz Szaniawskiego, dwa założenia parkowo-palacowe – Zegrze i Jadwisin oraz ruiny domu Jerzego Szaniawskiego dramaturga, felietonisty i pisarza.

Okolicę można poznać m.in. dzięki kilku szlakom rowerowym:

Szlak narwiańsko-ostrołęcki, czerwony – 17,5 km

Największe atrakcje – forty i zespół koszarowy Zegrze, zespoły pałacowo-parkowe w Zegrzu, Jadwisinie i Zegrzynku, Wąwóz Szaniawskiego, zabytki Serocka – grodzisko Barbarka, pozostałości twierdzy i wałów, cmentarz żydowski, pomniki przyrody

Szlak pułtuski czarny – 18,5 km

Największe atrakcje – fort Dębe, pomniki przyrody i rezerwat Zegrze

Szlak serocki żółty – 35,5 km

Największe atrakcje – rezerwat przyrody „Zegrze”, zespoły pałacowo-parkowe Jadwisin i pałac Zegrzyński, Wąwóz Szaniawskiego i rezerwat Jadwisin, zabytki Serocka – grodzisko Barbarka, pozostałości twierdzy i wałów, cmentarz żydowski, pomniki przyrody.

Na południu, między Narwią a Kanałem Żerańskim dominuje **Wieliszew z fantastycznymi trasami rowerowymi**. Wschodni brzeg Zalewu od Kanału do ujścia Bugu to pasmo przystani, portów, pensjonatów i plaż. Dalej od brzegu znajdziecie piękne tereny leśne. Jeśli ktoś woli trasy asfaltowe może przejechać się drogą z Białobrzegów do fortu

Beniaminów. A nad samym Bugiem odkryjecie jedno z najbardziej magicznych miejsc regionu: **Skansen w Kuligowie**.



Skansen w Kuligowie

fot. Archiwum MIROT

ROWEROWY RAJ

Jedlnia-Letnisko to niewielka miejscowość położona na skraju Puszczy Kozienickiej i nad zalewem rzeki Gózwki 8 km od Radomia. Stąd można wyruszyć na wycieczkę rowerową wieloma szlakami, pysznie zjeść i wypocząć na tonie natury. Miejscowość i okolicę wyróżnia specyficzny mikroklimat oraz źródła wód mineralnych. W miasteczku warto zobaczyć zabytkowy kościół drewniany p.w. św. Józefa, jedyny na Mazowszu zbudowany w stylu zakopiańskim, zalew Siczki oraz rezerwat „Jedlnia”.



Jedlnia Letnisko

fot. Archiwum MIROT

By wyruszyć na rowerową wyprawę należy przedostać się na północną stronę zalewu. Można wybrać drogę przez tamę lub żelazny mostek. Dojeżdżamy do źródła /w połowie brzegu zalewu/. Przy źródle znajduje się nadpalony pień starego, największego w Puszczy jawora. Na wysokości źródła biegnie w kierunku północnym stara brukowana droga, która przed zalaniem prowadziła z Jedlni do szosy Radom – Kozienice. Jedziemy tą drogą do Kolonki, przejeżdżamy na drugą stronę szosy i jedziemy prosto na północ. Po prawej stronie mamy polanę jedlnieńską. Na skrzyżowaniu, przy kapliczce wybieramy jedną z kilku tras:

Trasy puszczańskie północne:

- do rezerwatu „Leniwa”
- do ścieżki przyrodniczo – leśnej „Śródborze”
- do wsi Augustów
- do rezerwatu „Brzeźniczka” – Królewskie Źródło

Trasy w kierunku wschodnim:

- do rezerwatów „Źródło Królewskie” i „Brzeźniczka”
- do Garbatki Letnisko
- do Czarnolasu
- do Janowca i Kazimierza Dolnego

Trasy w kierunku południowym:

- do źródeł Gzówki
- na zachód do Kozłowa

Szczegóły wszystkich tras znajdziecie na stronie

<https://www.jedlnia.pl/asp/start,0>

Miłośnicy rowerów nie będą mieli żadnych powodów do narzekania, gdyż na terenie gminy Jedlnia-Letnisko przy szlakach rowerowych, zlokalizowane są ciekawe obiekty turystyczne, pomniki przyrody oraz atrakcje dla najmłodszych.

MAPY ROWEROWE MAZOWSZA

Nie znaleźliście nic dla siebie? Nie szkodzi. Przygotowaliśmy dla Was mapy, które poprowadzą Was po każdym zakątku Mazowsza. Z myślą o rowerzystach Samorząd Województwa Mazowieckiego przygotował **cztery mapy rowerowe Mazowsza**:

- na północ od Warszawy
- na wschód od Warszawy
- na południe od Warszawy
- na zachód od Warszawy

Mapy są czytelne i praktyczne. Znajdziecie w nich opisy ciekawych miejsc dla każdej z tras oraz dane teleadresowe informacji turystycznych i lokalnych atrakcji turystycznych. Jak zdobyć mapę?

Wystarczy wysłać e-mail na adres:

dkpit@mazovia.pl lub tradycyjny list na adres:

Departament Kultury, Promocji i Turystyki,
03-472 Warszawa, ul. Brechta 3

Warto też zaglądać na stronę

<https://modanamazowsze.pl/>

Każdy turysta znajdzie tam dla siebie coś ciekawego.



WAKACJE NA ROWERZE 2022

Wydanie specjalne
Wiadomości Turystycznych
marzec 2022
ISSN 1731-7452

Wydawca: Jarosław Śleszyński
Eurosystem
02-034 Warszawa, ul. Wawelska 78, lok. 30,
tel. (22) 822 20 16
e-mail: wvt@wiadomosciturystyczne.pl,
www.wiadomosciturystyczne.pl

Tekst: Nelly Kamińska

Reklama: Jagoda Walczak (dyrektor)
Beata Kwiecień, Joanna Mputu Lese
Skład: Studio4you, Teresa Olszewska

„Wiadomości Turystyczne”
to specjalistyczny miesięcznik branży
turystycznej. Opisując najważniejsze
wydarzenia turystyczne w Polsce i na
świecie, gazeta dostarcza aktualnych
i rzetelnych informacji z zakresu organizacji
pracy, prawa i marketingu. Redakcja
przygotowuje również specjalne wydania
targowe, dodatki regionalne i tematyczne.

PRENUMERATA:
Zamówienia na prenumeratę przyjmujemy
pod nr. tel. (22) 822 20 16,
e-mail: prenumerata@2eurosyst.pl,
www.wiadomosciturystyczne.pl

Zamówienia realizują także: Ruch, Kolporter,
Garmond.

Prenumerata standard:
automatycznie odnawialna 12 numerów
w cenie 172 PLN.

Edukacja: oferta skierowana do uczniów,
studentów i pracowników naukowych,
12 numerów w cenie 126 PLN (50% upustu);
terminowa: roczna prenumerata
w cenie 184 PLN



Na rowery, ile pary w nogach!

W ostatnich latach turystyka rowerowa przeżywa w Polsce prawdziwy rozkwit. Coraz więcej Polaków przekonuje się do tej formy rekreacji, korzystając z roweru nie tylko na urlopie, ale też na co dzień. Nikogo już chyba nie trzeba przekonywać, ile korzyści daje jazda rowerem – to nie tylko potrzebny ciału wysiłek fizyczny czy bliskie obcowanie z przyrodą i pięknem krajobrazu, ale też jakże ważna dziś zrównoważona mobilność i walka o czystsze powietrze. Polskę pokrywa już całkiem pokaźna sieć ponadregionalnych i lokalnych szlaków rowerowych. Leśne szutry, polne drogi, ale też specjalnie przygotowane, profesjonalne drogi rowerowe poprowadzone przez najatrakcyjniejsze turystycznie miejsca zachęcają, by wsiąść na rower i ruszyć w podróż. Co więcej, każdego roku przybywa setek kilometrów no-

wych tras, bo województwa, powiaty i gminy wciąż realizują nowe projekty. Powstają też MOR-y, czyli miejsca obsługi rowerzystów, a także certyfikowane MPR-y, czyli miejsca przyjazne rowerzystom. Nadchodzi wiosna, czas więc zacząć myśleć o kolejnym rowerowym sezonie. By ruszyć na szlak, nie trzeba wcale mieć drogiego sprzętu ani kondycji sportowca. Odpowiednią dla siebie trasę bez trudu znajdą nie tylko długodystansowcy i miłośnicy ekstremalnej jazdy, ale też **niedzielni rowerzyści i rodziny z dziećmi**.

W tegorocznym wydaniu „Wakacje na rowerze” zebraliśmy propozycje tras o różnym charakterze. Miłośnikom przyrody proponujemy objazd mazurskich jezior, spragnionym adrenaliny i mocnych wrażeń – dolnośląskie single tracki, a pasjonatom kultury i tradycji – szlak winny i garncarski.



MEKKA WODNIAKÓW NA DWÓCH KÓŁKACH

Po maurskich jeziorach można żeglować, ale można je też okrążyć na rowerze. Wokół wielu akwenów wytyczono ciekawe trasy. **strona 4**



POCHYLNIE I PLINCE Z POMOĆKĄ

Szlak Kanału Elbląskiego to jedna z najciekawszych tras w Polsce. Przemierzając ją, można podziwiać system kanałów ze słuzami i pochyliniami. **strona 8**



ŚRODEK POLSKI NA ROWERZE

Zabytki związane z początkami przemysłu włókienniczego, magnackie rezydencje, skansen budownictwa ludowego to niektóre atrakcje województwa łódzkiego. **strona 10**



Z BIEGIEM NĘDZNICY I WISŁY

Wzdłuż rzek, zarówno dużych, jak Wisła czy Odra, jak i tych niewielkich, znanych tylko lokalnie, biegnie wiele tras rowerowych. Nie brakuje ich także na Lubelszczyźnie. **strona 14**



ZWIEDZAMY MAŁOPOLSKĘ Z DZIEĆMI

Małopolska może pochwalić się wieloma wygodnymi, bezpiecznymi, oddzielnymi od ruchu samochodowego trasami rowerowymi – idealnymi na wyprawę z dziećmi. **strona 22**

Mekka wodniaków na dwóch kółkach

Po mazurskich jeziorach można żeglować (wiadomo), ale można je też okrążyć na rowerze. Wokół wielu akwenów wytyczono trasy, które zaprowadzą nas do najurokliwszych zakątków krainy jezior.

MIEJSCA PAMIĘCI WOKÓŁ JEZIORA SELMĘT WIELKI

Szlak oznaczony kolorem czerwonym, to propozycja dla początkujących i średnio zaawansowanych rowerzystów. 43-kilometrowa pętla zaczyna się i kończy w Elku, a prowadzi wokół największego w powiecie elckim jeziora Selmęt Wielki, przez malownicze wsie, w których zachowały się przedwojenne domostwa i stary układ przestrzenny. Nazwa Miejsca Pamięci nawiązuje do licznych ewangelickich cmentarzy z przełomu XIX i XX w. i cmentarzy wojennych, które znaczą trasę.

Szlak rozpoczyna się przy ul. Kolejowej. Już po kilkunastu metrach natykamy się na pierwsze miejsce pamięci – zbiorowy grób żołnierzy rosyjskich z I wojny światowej.

Po wyjeździe z Elku skręcamy w leśną drogę prowadzącą do **Mrozów Wielkich**.

Tu warto zobaczyć cmentarz ewangelicki z XIX w., a także leśniczówkę z początku XX w. (siedziba nadleśnictwa) i przylegający do niej park, w którym rośnie osiem 150-letnich dębów i klonów oraz dziewięć ponad 100-letnich lip.

W **Sordachach**, już od samego wjazdu do wsi, podziwiać możemy najpiękniejszą na trasie panoramę Selmętu Wielkiego. We wsi są dwa ciekawe budynki: dom i szkoła z początku XX w.

Krótki odcinek z Sordach do Kozik prowadzi starą aleją lipowo-klonową. Koziki to dobre miejsce na odpoczynek, bo zejście do jeziora jest tu łagodne, a dno piaszczyste. Z cypla roztacza się malowniczy widok na jezioro.

W następnej wsi, **Gizach**, zachował się zespół dworsko-parkowy z przełomu XIX i XX w. W **Sypitkach** warto zajrzeć na sta-

cję Elckiej Kolei Wąskotorowej z początku XX w. – jedynej w regionie i jednej z ostatnich w Polsce wciąż działających historycznych kolejek wąskotorowych. Od maja do września kolejka wozi turystów na trasie Elk – Sypitki – Elk. W Sypitkach zachował się także cmentarz z I wojny światowej, na którym pochowani są żołnierze niemieccy i rosyjscy.

Szlak rowerowy prowadzi dalej do **Makosiej**, uroczej wsi z odrestaurowanym przez lokalną społeczność cmentarzem ewangelicki z przełomu XIX i XX w. Kolejny cmentarz ewangelicki (z XIX w.) znajduje się w pobliskich Laskach Wielkich. Kierując się z powrotem do Elku, mijamy Szeligi - popularne miejsce wypoczynku etczan. Jest tu kąpielisko, wypożyczalnia sprzętu wodnego i quadów, a także cmentarz ewangelicki z początku XX w.,



Może być tak wpaść popedałować?

Gmina Gietrzwałd II. Ostatnie tygodnie zimy to dobry czas na to, aby zacząć myśleć o wiosennych wypadach rowerowych. Istotne są malownicze trasy, a tych nie brakuje w Gminie Pełnej Cudów.

■ *Rower mam, posłuchaj, w taki różowy jazz, może być tak, Damian, wpaść popedałować i depniemy sobie ode wsi dode wsi...* No właśnie, może zahaczmy o Gietrzwałd, Sząbruk, Woryty, Biesal i co tam jeszcze... Lech Janerka w piosence o rowerze zachęca do jazdy jednośladem. W gminie Gietrzwałd też to robią, bo jazda rowerem sprawia ogrom frajdy i satysfakcji. Wystarczy wjechać na odpowiednią ścieżkę. Gdzie jednak taką znaleźć? Szlaki rowerowe rozreklamowały chociażby szwedzki Bornholm. Z wyjątkowych tras dla jednośladów słyną czeskie Morawy, niemiecka dolina Mozeli, Majorka czy Korsyka. Po co jednak od razu lecieć na drugi koniec Europy, skoro można pojeździć rowerem w gminie Gietrzwałd? Dziś żadna licząca się gmina turystyczna w Polsce nie może obejść się bez dobrze funkcjonujących szlaków rowerowych. Na terenie tej podolsztyńskiej gminy funkcjonuje ich pięć: niebieski, żółty, zielony, czerwony oraz czarny. Kto chce zagrać w kolory?

Nie od dziś wiadomo, że turystyka rowerowa może być sposobem na przyciągnięcie gości. Szlaki turystyczne muszą być odpowiednio przygotowane, konserwowane i co ważne... turysta musi z perspektywy roweru mieć co podziwiać. Co można więc zobaczyć jeżdżąc po okolicy rowerem?

– Podczas rowerowej wyprawy możemy podziwiać wspaniałe krajobrazy, piękne jeziora i lasy oraz zapoznać się z historią wielu ciekawych miejsc i obiektów – mówi Joanna Ja-

guszewska z wydziału promocji w Urzędzie Gminy Gietrzwałd. – Rower można wypożyczyć na miejscu lub przyjechać własnym. Urokliwie położone sanktuarium w Gietrzwałdzie zwane polskim Lourdes, skansen maszyn rolniczych z rekordem Guinnessa na koncie za największą kolekcję kieratów konnych na świecie i najsłynniejszym traktorem świata – Lanz Bulldogiem na żelaznych kołach, freski gotyckie w kościele w Sząbruku czy robiące wrażenie dwie czterokondygnacyjne wieże obronne w Tomarynach. Tu historia dostępna jest na wyciągnięcie ręki. A co z przyrodą? Proszę bardzo. Istną perełką jest Leśne Arboretum w Kudypach z interesującym lapidarium geologicznym. Warto wspomnieć, że przez Gminę Gietrzwałd biegnie fragment znanego w całej Europie Szlaku św. Jakuba.

Jeżeli szlaki rowerowe to i... agroturystyka. To system naczyń połączonych, który wspólnie się nakręca. Dlaczego? Bo turysta rowerowy jest specyficzny i często wybiera tylko jedną lub dwie noce w danym miejscu, bo jest ciągle w drodze.

Szlak niebieski o długości niemal 20 kilometrów, jest niezbyt trudny i nadaje się na troszkę dłuższą wycieczkę. Atrakcje? Z perspektywy roweru zobaczymy Woryty – typowo warmińską wieś. Ciekawym elementem jest położona przy wjeździe do wsi przydrożna dzwonniczka. Po drodze zobaczymy Nowy Młyn z urokliwą kapliczką położoną w lesie, a we Wrzesinie kościół, którego hi-



storia sięga średniowiecza. Ciekawostką jest tu zachowany od średniowiecza układ wsi nazywany owalnicą. Tu znajduje się gospodarstwo agroturystyczne ze stajnią, gdzie na chwilę można sobie zmienić rower na konia i pokłusować po lesie. Wracając na rower dojedziemy do samego Gietrzwałdu.

Szlak żółty to niemal 12 kilometrów. Można wystartować w Gietrzwałdzie, a samochód zostawić na parkingu przy Karczmi Warmińskiej lub przy Domu Pielgrzyma. Szlak biegnie głównie lasem, choć zdarzają się krótkie odcinki otwartą przestrzenią. W samym Gietrzwałdzie nie sposób pominąć kościoła, przed którym dwóm dziewczynkom w 1877 roku ukazała się Matka Boża. Z Gietrzwałdu wyruszamy w kierunku Rentyn, letniskowej wsi położonej na północnym krańcu jeziora Giłwa. W sezonie jest tu sporo turystów, są też bary, sklepiki i kąpieliska. Do Gietrzwałdu powraca się już niebieskim szlakiem.

Szlak czarny to ponad 15 kilometrów. Zaczyna się w Biesalu, gdzie można dojechać pociągiem i dojeżdżamy do Tomaryn. To wieś, która zachowała typowy, warmiński charakter. Tu można skorzystać z usług kilku gospodarstw rolnych. W pobliżu Tomaryn znajdują się słynne wieże obronne jeszcze z czasów I wojny światowej. Zadaniem znajdującej się tam załogi była obrona mostu kolejowego nad rzeką Pastęką. Dalej, zobaczymy Śródkę oraz Guzowy Piec – śródeśną osadę, gdzie można skorzystać z oferty wynajęcia domów letniskowych. Trasa kończy się w Biesalu.

Opisy pozostałych szlaków tych rowerowych i pieszych znajdziecie na <https://ekoturysta.gietrzwald.pl/>. Papierową mapę otrzymacie też w informacji turystycznej i Urzędzie Gminy w Gietrzwałdzie. Na trasach czekają Was nie tylko piękne widoki, ale też doskonale wyposażone przystanki rowerowe z mapami oraz narzędziami niezbędnymi w przypadku awarii.



Z Szelig czerwony szlak prowadzi na metę w Elku.

Przebieg: Elk – Mrozy Wielkie – Sordachy – Koziki – Gize – Brodowo – Laski Małe – Sypitki – Makosieje – Łoje – Laski Wielkie – Sędki – Lega – Buczki – Szeligi – Elk.

WOKÓŁ JEZIORA MAMRY

Trasa nie jest zbyt wymagająca, chociaż do przejechania jest ponad 50 km. Szlak rozpoczyna się przy ośrodku wypoczynkowym PTTK w **Węgorzewie** i biegnie promenadą w stronę zamku krzyżackiego. Wzniesiona w XIV w. warownia (przebudowana trzy wieki później w stylu barokowym) jest najstarszym zabytkiem Węgorzewa. Obecnie ma prywatnego właściciela i jest niedostępna dla turystów.

Przed zamkiem szlak przekracza Węgorapę w pobliżu jazu. Pierwsze spiętrzenie rzeki utworzono tu jeszcze w czasach krzyżackich. Poziom okolicznych jezior podniósł się wówczas o kilka metrów, a mniejsze akweny połączyły się, tworząc jezioro Mamry. Szlak prowadzi następnie do wsi Ogonki, malowniczo położonej między jeziorami **Stręgiel** i **Święcajty**. **Dobrym miejscem na odpoczynek będzie długa, piaszczysta plaża nad Święcajtami z niezbyt głębokim zejściem do wody.** Można tu też żeglować, uprawiać **wind- i kitesurfing**, wędkować. Warto też na chwilę przesiąść się na wypożyczony kajak i spłynąć malowniczą rzeczką Sapiną łączącą jezioro Stręgiel z **jeziorem Pozezdrze**. Las

koło wsi Pozezdrze kryje bunkry z czasów II wojny światowej – najlepiej zachowanym obiektem jest schron Himmlera.

Szlak biegnie dalej ścieżką rowerową do **Okowizny**, mijając śródlęgne jezioro Leamięt. W Okowiznie zachował się neobarokowy pałac z początku XX w. z parkiem krajobrazowym i stare zabudowania gospodarcze z czerwonej cegły.

Jadąc między jeziorami Harsz i Dargin, docieramy do Sztynortu leżącego na półwyspie rozdzielającym jeziora Mamry, Kirsajty i Dargin – mekki żeglarzy z jednym z największych portów jachtowych na Mazurach. Jest on tak rozległy, a jednocześnie urokliwy, że warto go zobaczyć nawet jeśli się nie żegluje. Innym godnym uwagi zabytkiem jest XVII-wieczny pałac należący niegdyś do znanego wschodniopruskiego rodu Lehndorffów, w późniejszych wiekach wielokrotnie przebudowywany. Prowadzi do niego imponująca dębowa aleja – rosnące w szpalerze drzewa mają po kilkaset lat (pierwsze posadzono w XVII w.). Podążamy dalej tropem historii do Mamerek, by zwiedzić bardzo dobrze zachowany kompleks bunkrów – kwaterę główną Niemieckich Wojsk Lądowych w czasie II wojny światowej. Warto też wdrapać się na 40-metrową wieżę z bajecznym widokiem na Mamry.

Na koniec czeka nas jeszcze jedna wspaniała atrakcja – Kanał Mazurski, imponujący, choć niedokończony projekt hydrotechniczny, który miał połączyć mazurskie jeziora z Bałtykiem. Szlak biegnie

wzdłuż kanału urokliwą leśną ścieżką, mijając dwie śluzy – Leśniewo Górne i Leśniewo Dolne.

Dalej do **Węgorzewa** prowadzi szlak Green Velo. Wycieczkę można zakończyć wizytą w węgorzewskim Muzeum Tradycji Kolejowej lub Muzeum Kultury Ludowej i sąsiadującym z nim parku etnograficznym, który prezentuje tradycyjne budownictwo mazurskie. Większość trasy (ok. 80 proc.) prowadzi szosami asfaltowymi o małym natężeniu ruchu. Na krótkim odcinku za **Ogonkami** pojawia się nawierzchnia szutrowa, a wzdłuż Kanału Mazurskiego prowadzi leśna ścieżka z przeznaczeniem na MTB.

Szlak jest częściowo oznakowany. Na odcinku z Leśniewa do Węgorzewa pokrywa się ze szlakiem Green Velo, między Ogonkami a Sztynortem łączy się z niebieskim szlakiem rowerowym Błękitna Wstęga Jezior, do Kanału Mazurskiego pokrywa się częściowo z czerwonym, a następnie zielonym szlakiem pieszym.

Trasę można skrócić o kilka kilometrów, opuszczając ścieżkę rowerową w Ogonkach i jadąc dalej przez miejscowość główną drogą, a następnie skręcając w prawo na Harsz, na czarny szlak pieszy (50,6 km).

Przebieg i kilometraż: 0 km – Węgorzewo, 11 km – Ogonki, 19,3 km – Okowizna, 21 km – Harsz, 29 km – Sztynort, 33,8 km – Kamionek Wielki, 38 km – Mamarki, 43,2 km – Śluza Leśniewo Górne, 43,8 km – Śluza Leśniewo Dolne, 49,9 km – Trygort, 55,3 km – Węgorzewo.



ROWEREM PRZEZ ŚWIĘTOKRZYSKIE

Spokojna przejażdżka szutrową drogą wśród łąk i lasów, skok adrenaliny podczas stromych zjazdów, zorganizowana wycieczka połączona ze zwiedzaniem... Wybierz trasę, wypożycz rower i poznawaj Świętokrzyskie aktywnie. Tak, jak lubisz!



W krainie MOCnych wrażeń

Pośród bukowo-jodlowych lasów Pasma Jeleniowskiego wiją się „Świst”, „Trzygłów” i „Strumyk”, czyli trzy nowe wyczynowe trasy enduro w Górach Świętokrzyskich. Na Jeleniowskich Ścieżkach poczujesz pod kołami oszalałającą różnorodność podłoża – gładką nawierzchnię, naturalne korzenie i twarde skały świętokrzyskich gołoborz, mostki, rockgardeny i hopki zbudowane z materiałów pozyskanych z najbliższego otoczenia.

Porządną dawkę adrenaliny dostaniesz też na trasach zjazdowych w Kielcach: pełnych naturalnych przeszkód szybkich zjazdach z Telegrafu (najwyższego wzniesienia w mieście), czy z Pierścienicy, gdzie nie brakuje trudnych technicznie odcinków z korzeniami i luźnymi kamieniami.

Na dwóch kółkach po relaks i zdrowie

Zaledwie kilka kilometrów od Uzdrowiska w Busku-Zdroju rozpoczyna się 13-kilometrowa pętla przez Las Winiarski. Na bezpiecznej, oddzielonej od ruchu samochodowego leśnej trasie uspokoisz ciało i umysł. Przy szlaku spotkasz wiaty, przy których zorganizujesz krótki odpocznik, a nawet piknik pełen regionalnych przysmaków.

Nie musisz zabierać swojego roweru, by korzystać z uroków tras wokół Buska-Zdroju. Jednoślady dostępne są dla gości większości buskich hoteli, a od tego sezonu w kompleksie Tężnia Busko działać będzie ogólnodostępna wypożyczalnia.

Rowerowa wiosna w Sandomierzu

Wiosna w okolicach Sandomierza przebiega pod znakiem kwitnących sadów, budzących się do życia winorośli i dzikiej przyrody Gór Pieprzowych. Gdy zachwycisz się już zabytkową starówką i odpocznieś przy stole pełnym regionalnych smaków, koniecznie wybierz się na rowerową wycieczkę. Możliwości jest wiele, zatem z łatwością dobiedziesz trasę do swoich możliwości. Możesz wyruszyć szlakiem winnic, wy-



FOTO K_Peczalski

brać się na relaksującą przejażdżkę w Góry Pieprzowe lub odkryć tajemnice przeszłości w drodze do klasztoru w Koprzywnicy. Zanim wyruszysz, pobierz program wycieczki ze strony MOSiR Sandomierz.

Złap oddech na Green Velo

Przez województwo świętokrzyskie biegnie najdłuższy, spójnie oznakowany szlak rowerowy w Polsce – Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo, który łączy 5 województw, a jego całkowita długość to blisko 2000 km.

Odcinek świętokrzyski szlaku wynosi 210 km, a 25 proc. trasy prowadzi przez malownicze tereny leśne. Na szlaku odkryjesz cenne zabytki sztuki sakralnej, zamki, rezydencje pałacowe oraz rezerваты przyrody. Monumentalne ruiny Zamku Krzyżtopór w Ujeździe, Pałac Biskupów Krakowskich w Kielcach, czy Zamek Królewski w Sandomierzu to tylko niektóre perełki architektury, które możesz odwiedzić. Wąwozy leśne Ziemi Sandomierskiej, winnice oraz sady owocowe ciągnące się po horyzont sprawiają, że poczujesz się jak w Toskanii, a bogactwo geologiczne Kielc i okolic zachwyci nie tylko miłośników przyrody.

W Miejscach Obsługi Rowerzystów odpocznieś i zaplanujesz dalszą trasę, zaś Miejsca Przyjazne Rowerzyście zapewnią Ci nocleg i smaczny posiłek, a także przydatne udogodnienia jak przechowalnia sprzętu czy zestaw naprawczy.

W grupie różnie, z przewodnikiem ciekawiej

Dołącz do grupy lub zbierz znajomych i wybierzcie się na wycieczkę rowerową z przewodnikiem. Dopasujecie trasę do waszej kondycji i zainteresowań. Co więcej, nie musicie zabierać swoich rowerów – nowoczesne jednoślady dostępne w pakiecie biur podróży poprowadzą przez każdą nawierzchnię.

Wycieczka w sąsiedztwie najwyższych pasm Gór Świętokrzyskich to gotowa propozycja Agencji Turystyki Geo Travel. Podczas 30-kilometrowej trasy schronisz się w cieniu tajemniczych lasów Świętokrzyskiego Parku Narodowego, odetchniesz w Świętej Katarzynie u podnóża Łysicy i zwiedzisz zabytki Bodzentyna.

Cały wachlarz wycieczek rowerowych oferuje biuro podróży Aktywnie24. Sam wybierzesz, czy chcesz jeździć

od zamku do zamku i poznawać legendy o rycerzach i damach, leniwie przemierzać małe miasteczka, czy poznawać ukryte w lasach świętokrzyskie zabytki techniki.

ROWEROWE INSPIRACJE

www.facebook.com/jeleniowskiesciezki
www.greenvelo.pl
www.kielce.eu
www.sandk.pl
www.sandomierskiszlakwiniarski.pl

ORGANIZACJA WYCIECZEK ROWEROWYCH:

Agencja Turystyki GEO TRAVEL i wypożyczalnia rowerów w Świętej Katarzynie
tel. 692 139 416, 882 507 020
www.geotravel.com

Biuro Turystyczne – Przewodnickie Aktywnie24.pl
tel. 882 519 610, 787 040 463
www.aktywnie24.pl

WYPOŻYCZALNIE ROWERÓW Tężnia w Busku-Zdroju (czynna od 1 maja 2022 r.)
ul. Waryńskiego 5, tel. 41 370 54 30
www.busko.pl

Sabat Krajno Park Rozrywki i Miniatur
– wypożyczalnia rowerów elektrycznych (planowane otwarcie sezon letni 2022)
Krajno-Zagórze 43c, tel. 505 505 654
www.sabatkrajno.pl

Centrum Informacji Turystycznej w Sandomierzu
Rynek 20, tel. 15 644 61 05
www.sandomierz.travel

Bulwar im. Marszałka J. Piłsudskiego nad Wisłą w Sandomierzu
tel. 790 780 964
www.sandk.pl

Regionalne Centrum Informacji Turystycznej
ul. Sienkiewicza 29, 25-007 Kielce
tel. +48 41 348 00 60
e-mail: informacja@swietokrzyskie.travel
www.swietokrzyskie.travel
www.facebook.com/SWIETOKRZYSKIE



FOTO K_Peczalski

Śluzy, pochylnie i plince z pomoćką

Szlak Kanału Elbląskiego to jedna z najciekawszych tras rowerowych w Polsce, wytyczona niedawno, bo w 2019 r. Przemierzając ją, można podziwiać ponad 160-letni system kanałów ze śluzami i pochylniami – unikatowy na skalę światową zabytek hydrotechniki

Kanał Elbląski – najdłuższy w Polsce kanał żeglowny (ponad 150 km z odgałęzieniami) – łączy Pojezierze Iławskie z Zalewem Wiślanym poprzez jeziora m.in. Druzno, Piniewo, Sambród, Ruda Woda, Ilińsk i Drwęckie. Jest unikatowym w skali światowej zabytkiem XI-X-wiecznej hydrotechniki o znakomicie zachowanej i do dziś użytkowanej infrastrukturze. To dzieło życia urodzonego w Królewcu inżyniera Georga Jacoba Steenke (1801–1884). Na polecenie pruskiego króla stworzył on projekt drogi wodnej, która połączyła Prusy Wschodnie z Bałtykiem. Budowa rozpoczęła się w 1844 r. Największym wyzwaniem dla projektanta była niemal 100-metrowa różnica wysokości między jeziorami Piniewo i Druzno. Steenke zaprojektował system pięciu pochylni z tzw. suchym grzbietem. By przemieścić stat-

ki między odcinkami znajdującymi się na różnych poziomach, umieszcza się je na platformach i przeciąga po torowisku za pomocą stalowych lin poruszanych przez koło wodne. Drugim zabytkowym kanałem, w którym zastosowano takie rozwiązanie, jest Morris w New Jersey w Stanach Zjednoczonych, ten jednak, w przeciwieństwie do Elbląskiego, jest nieczynny od 1922 r. Ponadto zachowały się cztery śluzy, cztery bramy ochronne (przeciwpowodziowe), pięć jazów oraz budynki administracyjne i mieszkania dla obsługi. Swobodny przepływ wody między ciekami wodnymi umożliwiają syfony, lewary i akwedukty.

W 2019 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Łączy nas Kanał Elbląski Lokalna Grupa Działania otworzyła prawie 85-kilometrowy szlak rowerowy pozwalający podziwiać z łądu tę unikalną konstrukcję. Zaczy-

na się on w **Elblągu** przy rondzie Kalinigrad, a kończy w Ostródzie przy przystani Żeglugi Ostródzko-Elbląskiej nad Jeziorą Drwęckim. Wycieczkę można wydłużyć o kolejne 50 km i pojechać z **Ostródy** do **Olsztyna**. Szlak oznaczony jest pomarańczowymi znakami z symbolem pochylni. Biegnie głównie **szutrowymi drózkami**, leśnymi duktami i drogami asfaltowymi, niektóre odcinki ułożone są z płyt. Przed wyruszeniem w trasę warto obejrzeć Elbląg, zatrzymując się przy Bramie Targowej z XIV w. (część nieistniejących murów obronnych miasta), kamienicy Josta von Kampen w stylu manieryzmu flandryjskiego, zamku krzyżackim, neogotyckim pałacu Augusta Abbega otoczonym zabytkowym parkiem Bażantarnia czy zabytkowych świątyniach, wśród których na szczególną uwagę zasługuje ka-



tedra św. Mikołaja z XIII–XV w. z cennym wyposażeniem (m.in. gotycka chrzcielnica z brązu z 1387 r., gotycka rzeźba św. Mikołaja, późnogotyckie ołtarze).

Na szlaku Kanału Elbląskiego nie brakuje atrakcji przyrodniczych, w tym jezior. Do pierwszego docieramy zaraz po wyjeździe z Elbląga. Jezioro Druzno w całości jest rezerwatem ornitologicznym chroniącym ponad 200 gatunków ptactwa wodnego i błotnego. **Kanał Elbląski** przecina je, a szlak rowerowy objeżdża dookoła wałów przeciwpowodziowych. Z niezalesionych odcinków wałów można podziwiać akwen z góry, najpiękniejsze widoki rozpościerają się z Nowiny.

W Małdytach warto wstąpić do zabytkowego Zajazdu pod Kłobukiem, który w XVII w. był częścią dużego kompleksu pałacowo-parkowego należącego do Augusta II Mocnego (główny budynek pałacu został zniszczony w czasie II wojny światowej, zachowała się jedynie oficyna, brama wjazdowa i pozostałości parku z pomnikowymi drzewami). Kilka lat mieszkał tu i pracował budowniczy Kanału Elbląskiego Georg Jacob Steenke. W piwnicy można obejrzeć wystawę poświęconą genialnemu inżynierowi. Jadący szlakiem w sezonie żeglugowym,

który trwa od maja do września, nie będą mieli okazji podpatrzeć, jak funkcjonują zaprojektowane przez Steenkego mechanizmy kanału. Największą uwagę przyciągają śluzy (Zielona i Miłomłyn w Miłomłynie) i pochylnie (Całuny, Jelenie, Oleśnica, Kały i Buczyniec; w Buczyńcu znajduje się ponadto Izba Historii Kanału Elbląskiego). Nie wszystkie znajdują się bezpośrednio przy szlaku rowerowym, ale warto nadłożyć trochę drogi, by zobaczyć śluzowanie na żywo. Pochylnia Całuny jako jedyna wyposażona jest w turbinę wodną Francisca, w innych pochylniach do napędu wózków służą koła wodne.

Ostatnim przystankiem na trasie jest leżająca nad Jeziorem Drwęckim Ostróda. Jak wiele miast w północnej Polsce, Ostróda też ma swój zamek krzyżacki, w którym mieści się muzeum. Godne uwagi są też fragmenty gotyckich murów obronnych z XV w. (ulice św. Dominika Savio, Drwęcka oraz zbieg Mickiewicza i Wyspiańskiego), wieża Bismarcka – pierwsza tego rodzaju budowla w Prusach Wschodnich (na całym świecie wzniesiono 240 wież Bismarcka, miały służyć Żelaznego Kanclerza i wyrażać niemiecką dumę narodową, w Pol-

sce zachowało się ich kilkanaście), zabytkowe kościoły i kamienice.

Tę przepiękną trasę warto podzielić nawet na kilka odcinków, by mieć czas na niespieszne rozkoszowanie się pięknem natury i kąpiele w jeziorach, tym bardziej, że nie brakuje pensjonatów i gospodarstw agroturystycznych, w których można zanoć. Wiele z nich serwuje dania tradycyjnej kuchni Warmii i Mazur, takie jak **dzyndzałki z hreczką i skrzeczkami** (pierogi z farszem z kaszy gryczanej, jajek na twardo, wędzonego boczką i cebuli), **plince z pomoćką** (placki ziemniaczane z twarogiem i śmietaną), **brukowiec (rodzaj piernika)** i **sękacz**.

Przebieg trasy: Elbląg – 0,00 km, Gronowo Górne – 0,83 km, Nowina – 3,02 km, Janów – 5,89 km, Komorowo Żuławskie – 7,50 km, Wężyna – 11,80 km, Klepa – 18,84 km, Karczewizna – 19,54 km, Jelonki – 22,72 km, pochylnia Jelenie – 23,68 km, pochylnia Oleśnica – 58,58 km, pochylnia Kały – 29,01 km, Kały – 29,01 km, Drulity – 34,87 km, Dargowo – 36,90 km, Marzewo – 38,45 km, Karczemka – 41,04 km, Małdyty – 45,74 km, Wilamowo – 50,49 km, Głędy – 54,91 km, Miłomłyn – 70,25 km, Ostróda – 84,60 km.



Rowerem przez Elbląg nad Zalew Wiślany

Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo rozpoczyna się (lub kończy) w królestwie „Nad Zalewem Wiślany”, które wzięło nazwę właśnie od tego rozległego przymorskiego akwenu. Na całym szlaku Green Velo jedynie pomiędzy Braniewem a Elblągiem znaleźć można miejsca, w których z siodełka roweru zobaczyć można tafle Morza Bałtyckiego.

Królestwo Zalewu Wiślanego jest niezwykle zróżnicowane krajobrazowo. Podzielić je można na trzy mniejsze, bardzo odmienne od siebie obszary. Pierwszym z nich są płaskie Żuławy Elbląskie, drugim – pagórkowata, porośnięta bukowymi lasami Wysoczyzna Elbląska, a trzecim – brzeg Zalewu Wiślanego i zachodni fragment równin warmińskich. Elbląg, From-

bork i Braniewo to trzy najważniejsze, godne uwagi i dłuższego pobytu miasta, przez które biegnie szlak w tym królestwie.

Trasa rozpoczyna się (lub kończy) w Elblągu, ważnym ośrodku komunikacyjnym, a jednocześnie drugim co do wielkości miastem województwa warmińsko-mazurskiego. To hanzeatyckie miasto portowe przez wieki walczyło z Gdańskiem o status najważniejszego portu Rzeczypospolitej. Odbudowane po zniszczeniach wojennych, stanowi pierwszy – lub ostatni – punkt dla podróżujących szlakiem Green Velo.

Można wybrać się w trasę rowerową wzdłuż Kanału Elbląskiego – wybudowanej w połowie XIX w. drogi wodnej o długości 82 km. Działa tu unikalny w skali światowej zespół pięciu pochylni, umożliwiają-

cy pokonanie na ok. 10-kilometrowym odcinku kanału niemal 100 m różnicy wysokości między Pojezierzem Iławskim i Żuławami Elbląskimi.

Kanał Elbląski z niepewtarzalnym na skalę światową systemem pochylni znalazł się na liście Siedmiu Cudów Polski.

Środkowa część królestwa to obszar Wysoczyzny Elbląskiej, zaczynający się od leśnego parku Bażantaria we wschodniej części Elbląga. Przejazd przez teren wysoczyzny stanowić będzie dla rowerzysty poważne wyzwanie z uwagi na duże różnice wysokości oraz strome podjazdy i zjazdy. Cały ten obszar pocięty jest licznymi dolinkami i wąwozami, porośnięty gęstymi, bukowymi lasami i objęty ochroną jako „Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej”.

Środek Polski poznawany na rowerze

Zabytki związane z początkami przemysłu włókienniczego, magnackie rezydencje i parki, gorące źródła i skansen budownictwa ludowego to tylko niektóre atrakcje województwa łódzkiego, do których prowadzą szlaki rowerowe.

SZLAK GORĄCYCH ŹRÓDEŁ

Oznakowana kolorem niebieskim 195-kilometrowa rowerowa pętla zaczyna się i kończy w Łodzi. Świetnie odnajdą się na niej początkujący i średnio zaawansowani rowerzyści. Na mieszanej nawierzchni (asfalt, piasek, ścieżki leśne i polne) najlepiej sprawdzi się rower MTB lub trekkingowy. Jedną z największych atrakcji szlaku, od której wziął on swoją nazwę, są Termy Uniejów z kompleksem basenów, jacuzzi, zjeżdżalnią, tężnią solankową i centrum odnowy biologicznej. Kąpiel w gorącej leczniczej solance wydobywanej z głębokości ponad 2 kilometrów

pozwała zregenerować siły na półmetku trasy. Godny uwagi jest także sam Uniejów z gotyckim kościołem Wniebowzięcia NMP i XIV-wiecznym zamkiem otoczonym parkiem. Warto również zajrzeć do indiańskiej wioski Tatanka.

Na szlaku są jeszcze dwie atrakcje wodne: aquapark Fala w Łodzi i Jeziorsko – **zbiornik zaporowy na Warcie**, największy akwen w województwie łódzkim, w którego południowej części znajduje się rezerwat ornitologiczny. To także popularne miejsce wypoczynku i uprawiania sportów wodnych. Warto też zwiedzić tam, która spię-

trza zbiornik, i obejrzeć klify w okolicy Brodni i Popowa. Pozostałe główne punkty na trasie to Aleksandrów Łódzki, Dalików, Poddębice, Siedlątków, Pęczniew, Zadzim, Lutomiersk i Konstantynów Łódzki.

W Lutomiersku znajduje się jedno z najważniejszych stanowisk archeologicznych w Polsce – **cmentarzysko wikingów z X–XI w.** Odkryte tu 133 groby były bogato wyposażone w topory, groty, włócznie i miecze zdobione na modłę skandynawską. W Bronowie warto wstąpić do muzeum Marii Konopnickiej. Z kolei Poddębice słyną z renesansowych pereł architektonicznych –



pałacu i kościoła św. Katarzyny Męczennicy z XVII w. Nieopodal Poddębic znajduje się popularny ogród zoologiczny Zoo Safari Borysew.

SZLAKI ZIEMI ŁOWICKIEJ

W regionie łowickim są trzy tematyczne szlaki rowerowe, wytyczone przez przewodników PTTK na zlecenie Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Najdłuższy, **Dwory i Kościoły**, zgodnie ze standaryzacją PTTK oznaczony jest kolorem zielonym, liczy 123 kilometry i zaliczany jest do trudnych. Zaczyna się i kończy w Łowiczu (na Starym Rynku przed mapą szlaków), a prowadzi przez północno-zachodnią część powiatu łowickiego, śladem zabytkowych budowli świeckich i sakralnych.

Na szczególną uwagę zasługują **Boczki** – miejsce narodzin wybitnego malarza Józefa Chełmońskiego, Kiernozia, w której urodziła się i została pochowana ukochana Napoleona Bonaparte'go Maria Walewska, Sobota z kościołem z XVII w. i zespołem dworskim z XVI w., Walewice z dworem Marii Walewskiej, Borów – miejsce narodzin Władysława Grabskiego, przedwojennego ministra skarbu, dwukrotnego premiera II Rzeczy-

spolitej i autora reformy walutowej, Chruślin z gotycko-renesansowym kościołem św. Michała z XVI w. i wreszcie sam Łowicz – stolica papierowej wycinanki, która jest jednym z najbardziej niezwykłych zjawisk w polskiej sztuce ludowej.

Nigdzie na świecie nie osiągnęła ona tak doskonałych form, jak na łowickiej wsi. Największą w Polsce kolekcję wycinanek łowickich (ok. 2,5 tys. eksponatów) posiada Muzeum w Łowiczu. Najstarsza pochodzi z 1873 r. Z kolei największa wycinanka, tzw. gwiazda, o średnicy ok. 2 metrów, wisi w Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.

Czerwony **szlak Szable i Bagnety** (119 km) o średnim stopniu trudności prowadzi przez miejsca w południowej części powiatu łowickiego związane z powstaniami narodowymi i obiema wojnami światowymi. Można go rozpocząć i zakończyć w **Łowiczu**, swoim zasięgiem obejmuje też Nieborów, Belchów, Łyszkowice, Czatołin, Domaniewice, Guźnię, Bielawy, Walewice, Sobotę i Bocheń. Główną atrakcją szlaku są cmentarze poległych w czasie powstania styczniowego, bitwy łódzkiej z listopada i grudnia 1914 r. oraz groby polskich żołnierzy, którzy

zginęli w bitwie nad Bzurą we wrześniu 1939 r. W Czatołynie upamiętniono miejsce pierwszego zrzutu alianckiego nad okupowaną Polską dla partyzantów Armii Krajowej.

Niebieski **szlak Książęcy** liczy tylko 14 km i sklasyfikowany jest jako łatwy. Prowadzi z Łowicza przez Arkadię do Nieborowa. Gratką dla miłośników ogrodów będzie jeden z nielicznych w Europie ogrodów w stylu sentymentalno-romantycznym w **Arkadii**, stworzony przez księżną Helenę Radziwiłłową (1753–1821). Wraz z pawilonami, rzeźbami, zbiornikami wodnymi, kompozycjami roślinnymi jest przemyślaną, spójną całością, dziełem sztuki, odzwierciedleniem światłego umysłu, erudycji i różnorodnych talentów księżnej. Na pasjonatów architektury dworskiej czeka w sąsiednim **Nieborowie** barokowa rezydencja Radziwiłłów z końca XVII w., która wraz z całym wyposażeniem jako jedna z nielicznych w Polsce przetrwała nietknięta zawieruchę ostatniej wojny. Dziś mieści się tu oddział Muzeum Narodowego w Warszawie z bogatymi zbiorami mebli, zegarów, sreber, porcelany, obrazów i starodruków. Najcenniejszym skarbem jest kolekcja rzymskich rzeźb ze słynną głową Niobe z II w. n.e.

ROWEREM

PO WZGÓRZACH STRZELIŃSKICH

SINGLETRACKI, ZABYTKI I KAMIENNE ATRAKCJE



Dolnośląska gmina Strzelin zdecydowanie stawia na turystykę rowerową a ziemia strzelińska kuszą pięknymi krajobrazami, cennymi zabytkami, trasami rowerowymi oraz licznymi geologicznymi atrakcjami.

Największym atutem podwrocławskiej gminy są malownicze Wzgórze Strzelińskie, wprost idealne do rowerowych wycieczek. W ostatnich latach powstało tu ok. 20 kilometrów singletracków, oznakowanych i utwardzonych leśnych tras rowerowych. Singletracki Wzgórze Strzelińskich są dedykowane początkującym i średniozaawansowanym jeźdźcom, ale satysfakcjonują również amatorów ostrzejszej jazdy. Cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców Dolnego Śląska, jak i pobliskiej Opolszczyzny, a lokalny samorząd planuje budowę kolejnych odcinków. Dojazd

samochodem/pociągiem z Wrocławia do Strzelina lub Białego Kościoła zajmuje kilkadziesiąt minut a Strzelin i Biały Kościół to świetne punkty wypadowe do rowerowych wypraw po Wzgórzach Strzelińskich. Goszcząc w Białym Kościele warto skorzystać z oferty Ośrodka Wypoczynkowego „Nad Stawami” (owbialykosciol.pl). W sezonie letnim (od czerwca do sierpnia) jest tam dostępne kąpielisko z dużą piaszczystą plażą, wypożyczalnia sprzętu wodnego i baza gastronomiczna. W ośrodku przygotowano nowoczesne, całoroczne klimatyzowane domki z bezpłatnym internetem oraz bogatym wyposażeniem. Ośrodek dysponuje również wypożyczalnią rowerów. Ziemia Strzelińska słynie z wielu atrakcji geologicznych. Można tu zobaczyć m.in. nieczynne wyrobiska lokalnego granitu oraz inne geologiczne atrakcje (np. krzyże pokutne itp.). Więcej o lokalnych geoatrakcjach można się dowiedzieć na stronie www.geopark.org.pl.

Do atutów Strzelina można też śmiało zaliczyć nowoczesny Aquapark Granit (www.aquaparkstrzelin.pl), liczne lokale gastronomiczne, ciekawe zabytki oraz dobrze rozwiniętą bazę noclegową. Najnowszą atrakcją turystyczną Strzelina jest Miejski Szlak Historyczny, który w interesujący i innowacyjny sposób prezentuje bogatą historię miasta oraz ziemi strzelińskiej.

Serdecznie zapraszamy!



Gmina Strzelin



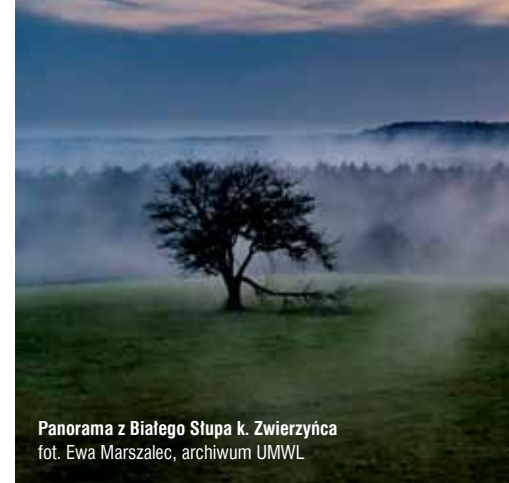
gmina_strzelin



www.strzelin.pl



Koniki Polskie w Roztoczańskim Parku Narodowym
fot. Anna Bociąg-Pastuszek



Panorama z Białego Słupa k. Zwierzynica
fot. Ewa Marszałec, archiwum UMWL

Roztocze – natura i aktywny wypoczynek

Ta atrakcyjna, choć jeszcze nie w pełni odkryta turystyczna destynacja, staje się w ostatnich latach popularnym obszarem weekendowych czy wakacyjnych wypraw, szczególnie dla miłośników aktywnego wypoczynku w bliskim kontakcie z naturą. Wystarczy przejrzeć podróżnicze blogi, by przekonać się, że Roztocze warto jest bliższego poznania.

Roztocze, kraina geograficzna łącząca Wyżynę Lubelską z Podolem, to wyraźnie wypiętrzony wał wzniesień o szerokości od kilkunastu do ponad 30 km i długości blisko 180 km. Przebiega z północnego zachodu na południowy wschód – od Kraśnika w regionie lubelskim aż do Lwowa na Ukrainie. Kraina dzieli się na Roztocze Zachodnie z najwyższym wzniesieniem Dąbrowa 344 m n.p.m., Roztocze Środkowe ze wzgórzem Wapielnia 386 m n.p.m. i Roztocze Wschodnie, zwane też Południowym z wzniesieniami sięgającymi już 390 m n.p.m. w postaci Krągłego i Długiego Goraja na pograniczu województw lubelskiego i podkarpackiego. Jeszcze wyższe wzniesienia występują na Ukrainie, w tym lwowski Wysoki Zamek 409,5 m n.p.m.

Region Roztocza zachwyca pięknem krajobrazu z charakterystyczną mozaiką pól uprawnych i zalesionych wzgórz, poprzecianych głębokimi wąwozami (tworzącymi gęste wielokilometrowe sieci) oraz dolinami rzek i strumieni z dość licznymi skalnymi progami, zwanymi szumami lub szypotami. Takie wodospady znajdziemy na rzekach Szum, Sopot, Jeleń, a przede wszystkim na rzece Tanew. W okolicach miejsco-

wości Susiec, na kilkusetmetrowym odcinku rzeki Tanew znajdują się aż 24 skalne progi. Chroni je rezerwat „Nad Tanwią”, przez który prowadzi bardzo popularny pieszy Szlak Szumów.

Roztocze to obszar, coraz chętniej wybierany i eksplorowany przez rowerowych turystów. Mają tu oni do dyspozycji co najmniej kilkanaście lokalnych szlaków i ścieżek, a w corocznym kalendarzu nie brakuje rowerowych imprez, typu rajdów, festynów. Przez całą krainę, zarówno w województwie lubelskim, jak i w obwodzie lwowskim, wiedzie Centralny Szlak Rowerowy Roztocza. Trasa, w ostatnich latach zmodernizowana i rozbudowana, stawiana jest wśród najatrakcyjniejszych w Polsce. Już w roku 2004 pierwsza część szlaku – z Kraśnika do Zwierzynica otrzymała prestiżowy tytuł „Turystycznego Produktu Roku” w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej, a w 2011 roku cały szlak został uznany za jeden z pięciu najciekawszych w kraju w plebiscycie National Geographic Traveler.

■ Kraśnik – Zwierzyniec – Hrebennie

Cały szlak liczy ponad 250 km, z czego większość – 186 km przebiega w Polsce,

w województwie lubelskim (od Kraśnika przez Szczebreszyn, Zwierzyniec i Susiec po graniczne Hrebennie). I tę polską część trasy szczególnie polecamy turystom rowerowym, bowiem nadal na naszej wschodniej granicy, w tym na przejściu granicznym Hrebennie – Rawa Ruska, nie ma możliwości swobodnego przejazdu rowerem (dopuszczony jest tylko ruch samochodowy i kolejowy).

Co ciekawe, szlak roztoczański pokrywa się w części z inną popularną i ponadregionalną trasą, jaką jest Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo. Większość CSRR przebiega po asfalcie, tylko nieliczne odcinki (ok. 7 proc.) wiodą drogami gruntowymi. To propozycja stworzona przede wszystkim dla miłośników trekkingu, graveli oraz MTB. Chociaż trasa jest długa i dość wymagająca, może stać się z całą pewnością



Punkt Obsługi Rowerzystów, k. Józefowa
fot. archiwum UMWL



Kaplica św. Stanisława w Gorecku Kościelnym
fot. R. Lesiuk, archiwum UMWL



– Rezerwat Szumy na Tanwi
fot. R. Lesiuk, archiwum UMWL

propozycją dla doświadczonych we wspólnym podróżowaniu rodzin.

Polska część trasy rozpoczyna się na dworcu PKP w Kraśniku, skąd kierujemy się do Stróży-Kolonii i Szastarki, będącej punktem wyjścia na szlaki Roztocza Zachodniego. Pokonując bardzo malownicze wzniesienia z wielobarwną mozaiką pól, przejeżdżamy przez historyczne miejscowości Batorz i Chrzanów, przyciągające zimną miłośników narciarstwa zjazdowego. Kolejne ciekawe miejsca na trasie to m.in. Goraj, Hosznia Ordynacka i Radecznicza, w której warto zatrzymać się nieco dłużej, by zwiedzić słynne sanktuarium św. Antoniego. Jeszcze większą frajdę sprawi postój w Szczepieszynie, miasteczku malarzy, znanym z cennych renesansowych kościołów, synagogi i murowanej cerkwi, uznawanej za najstarszą w Polsce. Szczepieszyn, rozstawiony przez Jana Brzechwę wierszem o chrząszczu, jest latem gospodarzem bardzo ciekawego wielodniowego Festiwalu *Stolica Języka Polskiego*.

Z miasta chrząszcza już bardzo blisko do roztoczańskiego centrum – Zwierzynca. Zielone miasto, siedziba Roztoczańskiego Parku Narodowego, to najciekawsze lotnisko i baza wypadowa na liczne szlaki i ścieżki. W tym do cennych parkowych terenów na Bukowej Górze, czy nad Stawami Echo, gdzie w wakacje czynne jest wyjątkowej urody kąpielisko, a w sąsiedztwie zlokalizowana jest leśna ostoja koników polskich, kuzynów wymarłego konia tarpana. Hodowla tych sympatycznych zwierząt prowadzona jest w nieodległej osadzie

Florianka, którą łączy ze Zwierzynem dawny leśny trakt i szlak rowerowy.

Po opuszczeniu Zwierzynca, Centralny Szlak Rowerowy Roztocza przebiega przez inne atrakcyjne miejscowości położone na Roztoczu Środkowym lub jego pograniczu z rozległą Puszcą Solską. Wśród ciekawych warto wymienić: Sochy, Górecko Stare, Józefów, Hamernię, Majdan Sopocki i Susiec. Za Sućcem, będącym od lat jednym z popularniejszych lotnisk tej leśnej krainy, szlak wkracza w obszar najmniej odkrytego Roztocza Wschodniego, prowadząc m.in. przez Bełzec, Lubyczę Królewską, Potoki, Siedliska do granicznego Hrebennego, w którym zachowała się piękna greckokatolicka cerkiew z 1685 r., która wraz z murowanym ogrodzeniem z bramką, drewnianą dzwonnica i starymi drzewami tworzy zabytkowy zespół uznawany za jeden z najcenniejszych w kraju.

Turyści przemierzający Centralny Szlak Rowerowy Roztocza mogą korzystać z dziewięciu punktów obsługi rowerzystów (POR), wyposażonych w zadaszone altany, stoły ławy, śmietniki, tablice informacyjne szlaku oraz samoobsługowe stacje naprawy rowerów (przy których można dokonać drobnych napraw oraz podpompować powietrze w kołach jednośladów).

■ Jak dojechać

Głównym punktem przesiadkowym dla osób planujących dojazd z większości miejsc w Polsce jest Lublin, położony około 50 km od Kraśnika. Od niedawna, po wybudowaniu drogi ekspresowej S17 oraz

przebudowie trasy kolejowej, czas przejazdu z Warszawy do Lublina samochodem lub pociągiem skrócił się do ok. 2 godzin. Dotarcie na Centralny Szlak Rowerowy Roztocza nie powinno stanowić zatem większych problemów. Szlak rozpoczyna się w Kraśniku, połączonym ze stolicą województwa trasą ekspresową S19 oraz zelektryfikowaną linią kolejową. Bez wątplenia najszybszym, a zarazem najbardziej komfortowym sposobem dojazdu będzie wybór własnego auta. W sezonie wakacyjnym uruchamiane są dodatkowe połączenia kolejowe z Lublina i Rzeszowa na Roztocze. Zwykle pociągi te kursują od poniedziałku do piątku z Lublina do Bełzca (dwie pary pociągów), natomiast w soboty i niedziele jeden z kursów jest wydłużony do podkarpackiego Jarostawia oraz uruchamiany jest kurs Rzeszów – Zamość, oczywiście przez Roztocze. Przy planowaniu podróży warto wziąć pod uwagę, że liczba miejsc do przewozu rowerów jest ograniczona.

Przed podróżą najlepiej skorzystać z informacji w wyszukiwarkach: **portalpasazera.pl** oraz **polregio.pl**.

Więcej informacji o szlaku można znaleźć na stronie: www.roweloveroztocze.pl

Modernizacja szlaku została zrealizowana w ramach projektu „RoweLove Roztocze – razem pomimo granic” przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020.



Cerkiew greckokatolicka w Hrebennem
fot. Stanisław Turski, archiwum UMWL

Z biegiem Kosarzewki, Nędznicy i Wisły

Szlak rowerowy i rzeczna dolina to dobrana para. Wzdłuż rzek, zarówno tych dużych, jak Wisła czy Odra, jak i tych niewielkich, znanych tylko lokalnie, biegnie wiele tras rowerowych. Nie brakuje ich także na Lubelszczyźnie.

Wybierając się na rowerową eskapadę doliną rzeki, warto wziąć pod uwagę nie tylko szlankowy Nadburzański Szlak Rowerowy (biegnący także przez Mazowsze i Podlasie), ale też mniej znane, lokalne szlaki, które pozwalają odkryć wyjątkowe, a przy tym niezadeptane miejsca.

Jednym z nich jest szlak rowerowy doliną **Kosarzewki** biegnący z Osmolic przez Bychawę do Krzczonowa, malowniczą doliną rzeki Kosarzewka od jej ujścia do Bystrzycy aż do źródła. Trasa ma 28 km (asfalt – 20 km, droga gruntowa – 3 km, szutrówka – 3,5 km, płyta – 1,5 km) i oznakowana jest kolorem żółtym. W najciekawszych miejscach stoją tablice informacyjne.

Szlak obfituje w krajoznawcze perełki, takie jak zespół pałacowy z XIX w. w Osmolicach z klasycystycznym pałacem, bu-

dynkami gospodarczymi i ponad 150-letnim młynem z drewna modrzewiowego na Bystrzycy, słowiańska osada z VIII–X w. w Zdrapach, ruiny XVI-wiecznego zamku w Bychawie czy zabytkowy cmentarz w Bychawce Pierwszej, miejsce pochówku właścicieli pobliskich majątków – Stadnickich i Rohlandów (m.in. Franciszka Rohlanda, generała Wojska Polskiego Królestwa Kongresowego i bohatera bitwy pod Olszynką Grochowską), a także poety Kajetana Koźmiana.

Na trasie nie brakuje też ciekawostek przyrodniczych, jedną z nich jest rezerwat Podzamcze w Bychawie, chroniący roślinność kserotermiczną. Na szlaku podziwiać można malownicze zakola Kosarzewki, podmokłe łąki i starorzecza porośnięte trzcinami i olsem, lessowe skarpy, ostańcowe wzniesienia Wyniosłości Giełczewskiej. Spotkać tu można bociana białego i czapłę

siwą, liczne stada kaczek krzyżówek, kilka gatunków dzięcioła, ptaki drapieżne, a nawet niezwykle rzadkiego zimorodka.

Szlak rowerowy wiedzie także doliną innego dopływu Bystrzycy – **Nędznicy**, prezentując przy tym największe atrakcje gminy Niedzwica Duża. Trasę można podzielić na dwie części: zielony szlak północny (18 km), który prowadzi z Lublina (ul. Cienista) do Niedzwicy Kościelnej, oraz oznaczoną kolorem niebieskim pętlę południową (12 km), która zaczyna się w Niedzwicy Kościelnej.

Pierwszą miejscowością na trasie niebieskiej jest Krężnica Jara. Odkryto tu jeden z najdoskonalszych zabytków sztuki neolitycznej w Polsce – glinianą figurkę przedstawiającą parę wołów sprzęgniętych jarzmem, która pierwotnie zdobiła ucho naczynia. W 1966 r. została ona uznana za najcenniejszy zabytek archeologiczny odkry-



ty w Polsce. Znaleździć można w Muzeum na Lubelskim Zamku. Jedynymi widocznymi śladami dawnego osadnictwa są wczesnośredniowieczne cmentarzyska kurhanowe (Majdan Krężnicki).

W następnej na szlaku Niedrzewicy Dużej warto zatrzymać się przy ruinach dworu Dłuskich ze szczątkami założenia parkowego i budynku dworca kolejowego z okresu dwudziestolecia międzywojennego.

W Niedrzewicy Kościelnej, w której kończy się szlak zielony, a zaczyna niebieski, warto zobaczyć XVIII-wieczny kościół św. Bartłomieja z klasycystyczną fasadą z czterokolumnowym portykiem i pięknym wnętrzem (m.in. ambona w kształcie łodzi), pozostałości XIX-wiecznego parku, zajazd poczty konnej z XIX w. i przedwojenny młyn elektryczny.

Szlak niebieski poprowadzi następnie przez miejsca pamięci – tzw. Mogiłę, czyli cmentarz wojenny będący masowym grobem ponad 600 ofiar walk z lat 1914–1915 oraz cmentarz niemieckich kolonistów w Sobieszczanach.

Zawiedzeni nie będą też miłośnicy przyrody. Wiosną rozciągające się wokół Nędznicy łąki obsypane są kwiatami. Zaba-

gniony i podmokły teren w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki jest siedliskiem żółwia błotnego, rzekotki drzewnej i licznych gatunków ptaków, m.in. czapli siwej, bocianów, kulików, dudków, sójek, krogulców i zimorodków. Na szlaku można wypatrzyć ślady działalności bobrów, a w lasach natknąć się na lisy. Dodatkową atrakcją jest poszukiwanie źródeł zasilających Nędznicę, na które najłatwiej trafić w lesie na Majdanie Krężnickim.

20-kilometrowy szlak **Małopolski Przełom Wisły** poprowadzi nas z kolei wzdłuż doliny Wisły z Braciejowic do Józefowa nad Wisłą. Oznaczony jest znakami drogowymi lub piktogramami na drzewach – na białym tle czarny rower z zielonym paskiem lub strzałkami. Szlak jest łatwy, a jego nawierzchnia głównie asfaltowa. Można z niego podziwiać strome zbocza doliny Wisły, meandry rzeki, liczne wyspy porośnięte zaroślami wiklinowymi. Pierwszą ciekawą wsią na trasie jest Kamień z pozostałościami klasycystycznego dworu i parku angielskiego, wartym uwagi miejscem są też łągi w starym korycie Wisły.

Kolejną miejscowość – Piotrawin – wyróżnia malownicze położenie nad zboczem

doliny opadającym stromo ku Wiśle. Znajduje się tutaj gotycki kościół z XV w., widoczny z daleka dzięki czerwonym, ceglastym murom, z cennymi zabytkami sakralnymi we wnętrzu (m.in. tablica erekcyjna z 1440 r., późnorenesansowy ołtarz główny z XVII w., ambona z XVII w., rokokowa chrzcielnica z XVIII w.).

W Kaliszanach warto zajrzeć do kamieniołomu wapieni i opok kredowych. Odsłonięcie geologiczne coraz młodszych skał kończących erę mezozoiczną uznawane jest za jedno z najpiękniejszych w Europie.

Ostatnim przystankiem jest Józefów nad Wisłą – osada miejska pięknie położona na wysokim brzegu Wisły, która przyjmuje tu trzy dopływy: potok Wrzelowiecki, Wyżnicę i Kamienną. Do najciekawszych zabytków Józefowa należą pobernardyński zespół klasztorny górujący nad urwistym zboczem doliny, który składa się z barokowego kościoła Bożego Ciała, klasztoru, dzwonnicy i reprezentacyjnej bramy, zespół pałacowo-parkowy z murowanym pałacem z XVIII w., z którego podziwiać można wspaniały widok na dolinę Wisły, a także holenderski wiatrak z XVIII–XIX w.

Puławy to jedno z najciekawszych i najważniejszych miast Lubelszczyzny. Miasto jest idealną bazą wypadową do wypraw rowerowych po okolicy. Biegnie tędy **Bursztynowy Szlak Greenways** umożliwiający rowerzystom poznanie najciekawszych miejsc w okolicach Puław, łącząc się z innymi szlakami i tworząc pętlę o różnym stopniu trudności. Obok typowo rekreacyjnych tras można również wybrać się na bardziej ekstremalne wyprawy w wąwozy lessowe.

GŁÓWNE TRASY ROWEROWE PUŁAW I OKOLIC

Trasa niebieska:

Puławy – Gołęb – Rezerwat Przyrody Piskory – Bałtów – Puławy (około 30 km)
To dość łatwa trasa, której jedną z największych atrakcji jest Rezerwat Przyrody Piskory. Szlak wiedzie przez tereny ciekawe zarówno pod względem przyrodniczym jak i architektonicznym.

Trasa zielona:

Puławy – Kazimierz Dolny – Janowiec – Puławy (około 38 km)
Stosunkowo łatwa trasa wiodąca wzdłuż Małopolskiego Przełomu Wisły uchodzącego na jeden z najbardziej malowniczych w Polsce ze wszystkimi charakterystycznymi elementami krajobrazu jak: rozległe nadrzezeczne równiny, strome zbocza, porośnięte łągiem łachy i wyspy, w zboczach doliny liczne kamieniołomy.

Trasa czerwona:

Puławy – Końskowola – Skowieszyn – Zbędownice – Parchatka – Włostowice – Puławy (około 29 km)

Trasa dla bardziej doświadczonych rowerzystów.

Wiedzie przez wiele wzniesień, ale wynagradza pięknymi widokami. Z najmocniej urzeźbionych w Europie wąwozów lessowych można podziwiać Małopolski Przełom Wisły, odwiedzić zabytki i pomniki upamiętniające wydarzenia z czasów II wojny światowej.

Trasa żółta:

Puławy – Młynki – Końskowola – Wronów – Puławy (ok 28 km)
Trasa o charakterze rekreacyjnym, biegnąca przez leśne ostoje, zaciszne pola wzdłuż rzeki Kurówki.

Dokąd wybrać się na rowerze podpowiadają pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach (tu funkcjonuje wypożyczalnia rowerów) oraz Centrum Informacji Turystycznej w Puławach, z którymi można się wybrać również na zorganizowane rajdy. Inspiracji do odkrywania miasta i okolic warto również poszukać w aplikacji turystycznej Miasta Puławy (IOS, APPLE).



www.pulawy.eu, Puławoaktywni
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Puławach
www.mosir.pulawy.pl
Centrum Informacji Turystycznej w Puławach
 turystyka@domchemika.pl
Aplikacja turystyczna Puławy – kod QR



ios



aple

Zjazdy i hopki, czyli jazda pełna emocji

Lubisz wysiłek i adrenalinę? Znudziło ci się spokojne pedałowanie po płaskiej drodze? Zmierz się z single trackami. Wiele świetnych tego typu tras powstało na Dolnym Śląsku.

Single tracki (albo singletracki) to wąskie, kręte, jednokierunkowe trasy do jazdy rowerem górskim (MTB), poprowadzone w terenie atrakcyjnym przyrodniczo, najczęściej w lesie. Single tracki mają różne stopnie trudności i wcale nie muszą być torem z przeszkodami. Te łatwiejsze nadają się nawet dla niedzielnych cyklistów. Na trudniejszych trzeba mierzyć się z przeszkodami, np. kamieniami czy korzeniami drzew.

W Polsce jest już sporo single tracków i wciąż powstają nowe, a jednym z regionów, które przodują w ich wytyczaniu, jest **Dolny Śląsk**.

Imponującą ich siecią może się pochwalić Ziemia Kłodzka. W ramach projektu **Singletrack Glacensis**, realizowanego przez kilka gmin (m.in. Bar- do, Bystrzyca Kłodzka, Kłodzko, Łą-

dek Zdrój, Międzylesie, Stronie Śląskie) i Stowarzyszenie Gmin Ziemi Kłodzkiej, powstało tu **27 pętli i jeden odcinek dwukierunkowy o łącznej długości 260 km** (razem z łącznikami asfaltowymi i szutrowymi), a także infrastruktura turystyczna, m.in. parkingi, stacje naprawy rowerów i tablice informacyjne. To jedna z najdłuższych w Polsce sieci single tracków – pętla biegną wzdłuż wschodniej ściany Kotliny Kłodzkiej, od **Srebrnej Góry** aż do **Czarnej Góry** i **Międzygórze**. Co więcej, Glacensis Singeltrack wciąż się rozrasta, bowiem samorządy inwestują w budowę kolejnych tras.

Można wybrać się tu na pół dnia lub jeden dzień i przejechać jedną albo kilka pętli, można też w czasie kilkudniowej wycieczki przejechać single trackami całą ziemię kłodzką. Szlaki podzielo-

no na cztery kategorie w zależności od poziomu trudności: **1** – rodzinne (odpowiednie dla rodzin z dziećmi), **2** – bardzo łatwe, **3** – łatwe, **4** – średnio trudne. Bardziej zaawansowani i spragnieni mocniejszych wrażeń rowerzyści mogą wybrać się na pętlę Międzygórze (stopień trudności – **4**, **przewyższenie** – 706 m, **długość** – 28,9 km), która prowadzi m.in. przez strome zbocze góry Iglicznej, górę Przednią, górę Suchań, Czarną Górę oraz malowniczą drogą wzdłuż rzeki Wilczka. Oferuje ona wspaniałe widoki, a na końcu emocjonujący zjazd do Międzygórze.

Nie mniej emocji dostarczy **pętla Łaszczowa** prowadząca do Barda (stopień trudności – 4, przewyższenie – **533 m**, **długość** – **11,7 km**). **Nie jest długa**, ale miejscami wymagająca technicznie i kondycyjnie. Jedną



Gmina Podgórzyn zaprasza na Trasy Rowerowe MTB dla aktywnych



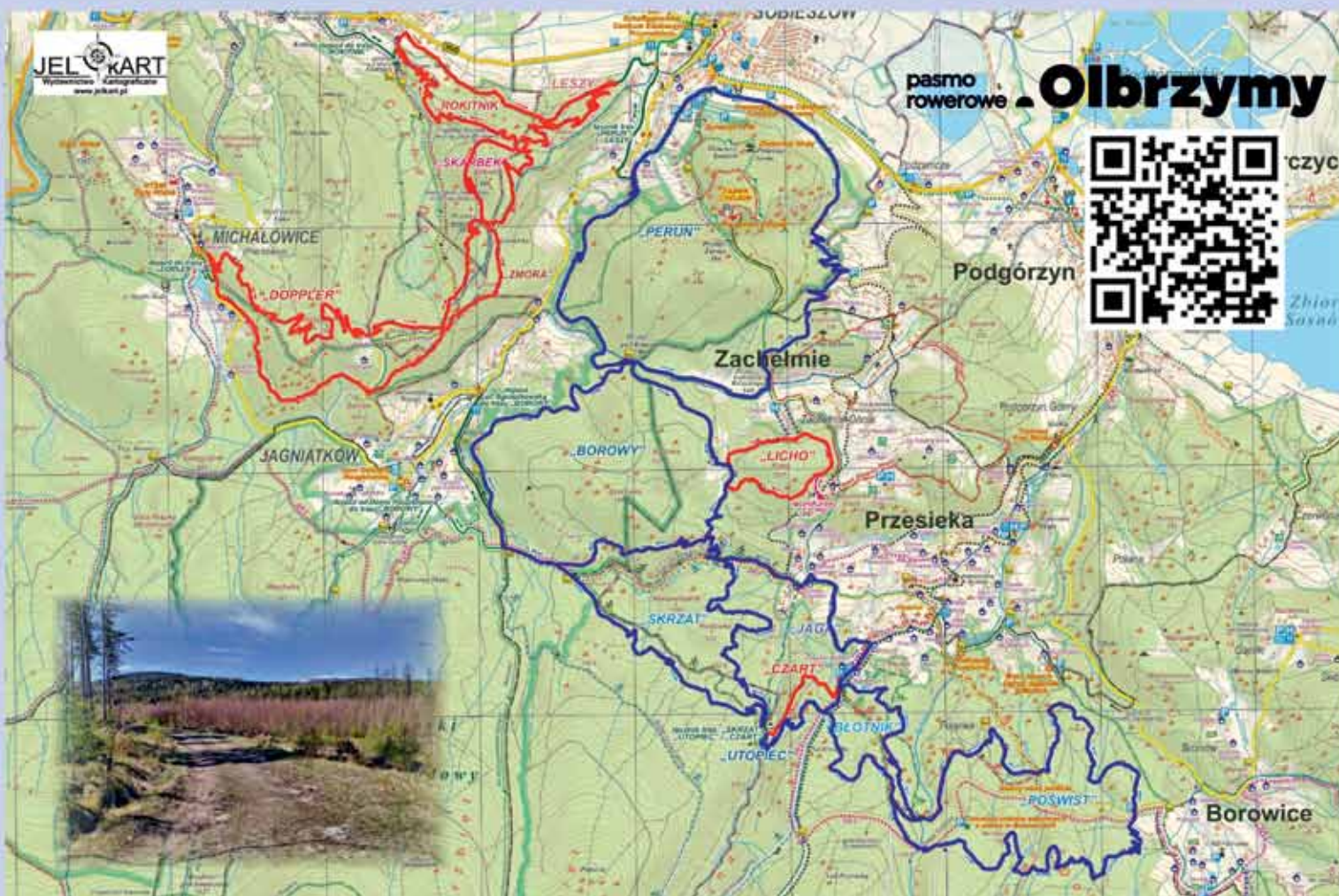
Podgórzyn - Gmina przyjazna z natury

14 rowerowych tras MTB dla wymagających, o łącznej długości ponad 60 km, z pięknymi widokami na Karkonosze.

Prawie 2 km zjazdów i podjazdów na drogach leśnych!

Dla wyczynowców naturalne utrudnienia i przeszkody typu: drop, skocznia, roller, trawers, rockgarden, itp.

Pasma Rowerowe MTB „Olbrzymy” jest pod stałym dozorem technicznym od 1 kwietnia do 31 października.



z jej atrakcji jest taras widokowy Obryw Skalny, który powstał w wyniku osunięcia się części zbocza Bardzkiej Góry – roztacza się z niego przepiękna panorama Barda, Przełomu Bardzkiego (na Nysie Kłodzkiej) i północnej części Grzbietu Zachodniego Gór Bardzkich.

Rodziny z dziećmi mogą udać się np. na **pętlę Ostoja (stopień trudności – 2, przewyższenie – 311 m, długość – 13,9 km)**. To trasa interwałowa, niewymagająca wielkiego wysiłku, pozbawiona znaczących przewyższeń. Prowadzi przez południową, niezwykle urokliwą część Masywu Śnieżnika.

Na MTB można też poszaleć w Górach Kaczawskich. **Kaczawskie Single Tracki** o łącznej długości ponad 60 km powstały z inicjatywy gminy Świerzawa, w ramach projektu „**Ochrona cennych przyrodniczo terenów Gór i Pogórza Kaczawskiego poprzez budowę alternatywnych ścieżek i tras rowerowych**”.

Dla tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z MTB, odpowiednie będą **dwie trasy w Rzeszówku**, bez długich podjazdów i zjazdów, choć z licznymi hopkami – **Dwa Wąwozy (stopień trudności – bardzo łatwa, zjazdy i podjaz-**

dy – 192 m, dystans – 6,5 km) oraz Pod Grzybkami (łatwa, 83 m, 5 km). Można połączyć je w jedną, nieco bardziej wymagającą trasę.

Początkujący i średniozaawansowani mogą udać się na **trasę w Gozdnie**, która podzielona jest na dwa single tracki – Gozdno 1 (11 km, podjazdy i zjazdy – 315 m) oraz Gozdno 2 (3,5 km, podjazdy – 187 m, zjazdy – 137 m). Pierwsza sklasyfikowana jest jako łatwa i w szczycie sezonu bywa zatłoczona, na drugiej pojawiają się trudniejsze podjazdy i zakręty.

Średnio zaawansowanym miłośnikom single tracków spodoba się 16-kilometrowa trasa **Dłużek w Wojcieszowie/Dobkowie**. **Obfituje w liczne podjazdy i zjazdy (w sumie 469 m) i trudniejsze sekcje. Startując z Dobkowa, warto zwiedzić Centrum Nauki o Ziemi Sudecka Zagroda Edukacyjna.** Ciekawostką są też ruiny średniowiecznej szubienicy w okolicach Wojcieszowa.

Pozostałe trasy to **Okole i Okole Zjazd w Lubiechowie/Chrośnicy (łącznie 11 km, obie średnio trudne) oraz Ostrzyca, Pod Ostrzycą i Zielonki w Proboszczowie/Bełczynie Twardociach (13 km, łatwe lub bardzo łatwe).**

Dodatkowymi atrakcjami kaczawskich „singli” są trzy wieże widokowe na wzgórzach Okole koło Lubiechowej, Dłużek koło Dobkowa i Zawadna koło Gozdna.

Ciekawe trasy o łącznej długości ponad 20 km **powstały** w Świeradowie-Zdroju przy kolei gondolowej, w masywie Zajęcznika i wokół Czerniawskiej Kopy **w ramach polsko-czeskiego projektu Singletrack pod Smrekiem. Łączą się one ze ścieżkami** w Nowym Mieście pod Smrekiem w Czechach (ponad 57 km). W miejscach, w których przejazd byłby utrudniony, wybudowano mostki, kładki i przejazdy. Ścieżki oznaczone są w zależności od stopnia trudności kolorami zielonym (najłatwiejsze), niebieskim, czerwonym i czarnym. Do najciekawszych tras po stronie polskiej należy Zajęcznik (zwłaszcza zjazd) i **Nad Czerniawą.**

W 2013 r. projekt zwyciężył w konkursie ówczesnego Ministerstwa Rozwoju Regionalnego „Polska pięknieje – 7 cudów Funduszy Europejskich” w kategorii turystyka transgraniczna i międzynarodowa. Dwa lata wcześniej międzynarodowa organizacja IMBA uznała **Singletrack pod Smrekiem** za jedną z siedmiu najlepszych destynacji MTB na świecie.



Ustka – miejsce przyjazne rowerzystom

Ustka to wymarzony cel wakacyjnej podróży. Sama miejscowość jak i jej okolice są wręcz stworzone do spacerów, rozpoczęcia przygody ze sportami wodnymi czy też innymi aktywnościami na wodzie i w powietrzu a dla cyklistów jest idealnym miejscem, z którego wyruszyć można na całodniowe wycieczki rowerowe.

Trasy rowerowe, których kilka poprowadzono w samym mieście: mają długość od kilkuset metrów do ponad kilometra. O miasto zahacza też szlak dalekobieżny R-10. Jest to Nadmorski Szlak Hanzatycki, okrążający Morze Bałtyckie, a jego łączna długość to ponad 8,5 tys. km (na terenie Polski 588 km). Warto zrobić sobie wycieczkę w stronę Rowów, odcinkiem znanym jako Szlak Zwiniętych Torów. Został on w dużej mierze poprowadzony po nasypach is tnijęcej tu dawniej linii kolejowej. Ma 23 km długości, choć można go wydłużyć o pętlę wokół Jeziora Gardno (łącznie 60 km). Na dobrze utrzymanej trasie przygotowano m.in. specjalne miejsca wypoczynkowe.

W drugą stronę Nadmorski Szlak Hanzatycki prowadzi z Ustki do Jarosławca, skąd – niemal nad samym morzem – wiedzie dalej do Darłowa. W miejscowościach Pęplino i Zaleskie odbijają od niego łączniki do Słupska (ten drugi wiedzie przez zabytkowe Swołowo). Na południe z Ustki można pojechać szlakiem USB-S,

czyli Ustka – Słupsk – Bytów – Sominy, prowadzącym przez piękne krajobrazy Pomorza i Kaszub.

Lista ścieżek rowerowych:

Szlak zwiniętych torów (Ustka – Rowy; Długość trasy: 21 km) – prowadzi głównie nasypami poniemieckich, zdemontowanych w 1945 roku linii kolejowych.

Szlak R-10 (Rusinowo – Ustka – Stilo; Długość trasy: 100 km) – biegnie wzdłuż linii brzegowej Morza Bałtyckiego. W okolicach na tej trasie znajdują się między innymi miejscowości: Jarosławiec, Ustka, Gardna Wielka, Smołdzino i Kluki.

Muzeum Wsi Słowińskiej (Ustka – Kluki – Ustka; Długość trasy: 90 km) – trasa wiodąca „zwiniętymi torami” do Smołdzina, a stamtąd przez „bocianie łąki” do wsi Łokciowe i kilka kilometrów asfaltem do Kluk.

Żeremie bobrów i stara elektrownia wodna na Łupawie w Żelkowie (Ustka – Komnino – Bukowo – Żelkowo – Rowy – Ustka; Długość trasy: 55 km) – trasa najeżona ciekawostkami przyrodniczymi i pamiątkami dawnej techniki.

Szlakiem elektrowni wodnych (Ustka – Słupsk – Skarszów Dolny – Krzynia – Konradowo – Gałęźnia Mała – Soszyc; Długość trasy: 90 km) – szlak wiedzie przez Park Krajobrazowy „Dolina Stupi”, na terenie którego znajdują się najstarsze



w Europie czynne elektrownie wodne na rzece Stupi i wpadającej do niej Skotawie.

Kraina w kratę (Ustka – Swołowo – Ustka; Długość trasy: 38km) – trasa wiodąca znad morza w głąb lądu, a ściślej w sam środek obszaru wiejskiego – Swołowa, gdzie zachowały się zagrody z obiektami gospodarskimi i mieszkalnymi o konstrukcjach szachulcowych.

Szlak Zeppelinów (Ustka – Zapadłe – Wytowno – Machowino – Lubuczewo – Jezierzycy; Długość trasy: 26 km) – odcinek trasy Ustka – Zapadłe wiedzie przez dawną linię kolejową. Następną miejscowością na trasie jest Wytowno. Dojechać możemy do niej starym nasypem kolejowym bądź szosą prowadzącą z Przewłoki. Będąc w Wytownie warto zobaczyć, m.in.: późnobarokowy dwór z połowy XVIII w rodziny von Bandermerów oraz kościół z wieżą z XIV w. Z Wytowna jedziemy w kierunku Machowina. Na chwilę uwagi zasługuje zabytkowy cmentarz z żeliwnymi krzyżami z XIX i pierwszej połowy XX w. Nieopodal stoi XIX-wieczny kościół z najstarszym w okolicy nagrobkiem (z końca XVI w.) rycerza von Suave. Kolejną miejscowością na trasie jest Karżcino, wieś słynąca z zabudowań XIX-wiecznego folwarku. Odcinek Karżcino – Lubuczewo pokonujemy szosą. W Lubuczewie, wartym zobaczenia, jest pałac z początku XX wieku, stara kuźnia z XIX w. oraz cmentarz, na którym znajduje się nagrobek weterana wojny francusko-pruskiej. Z Lubuczewa jedziemy przez Słupsk w kierunku Głównyc.



Więcej informacji o szlakach rowerowych prowadzących z Ustki, znajdziemy na stronie: <https://visit.ustka.pl/aktywnie/sciezki-rowerowe-w-ustce/>
www.visit.ustka.pl



 Śląskie. Pozytywna energia

Zakręć kotem

w Śląskim

Beskidy
Śląsk Cieszyński
Kraina Górnej Odry
Jura Krakowsko-Częstochowska



Turystyczne trasy rowerowe

na Śląsku Cieszyńskim

Więcej na: www.slaskcieszynski.travel

Ruszał na pogranicze polsko-czeskie turystyczną pętlą Żelaznego Szlaku Rowerowego poprowadzonego dawnymi traktami kolejowymi, lub zacznij podróż Wiślana Trasa Rowerowa, która bierze swój początek u stóp Baraniej Góry i biegnie wzdłuż rzeki Wisły. A to dopiero początek przygody – Śląsk Cieszyński zaprasza!



Oficjalny portal
turystyczny śląskiego

www.slaskie.travel

Do regionu
zapraszają:



Rowerowy

Szlak Orlich Gniazd

Więcej na: www.orlegniazda.pl

To jeden z najciekawszych i najpiękniejszych polskich szlaków turystycznych. Przebiega przez województwo śląskie i małopolskie łącząc Częstochowę z Krakowem. Liczy łącznie 186 km! Przejechanie szlaku to gotowy pomysł na kilkudniową wycieczkę tak więc koła w ruch!



JURA
KRAKOWSKO
CZĘSTOCHOWSKA



Szlak
Orlich Gniazd

Fot. Light House Media

Górskie ścieżki rowerowe

Enduro Trails

w Bielsku-Białej i Szczyrku

To największa sieć górskich tras rowerowych enduro o różnym stopniu trudności. W 2021 do dyspozycji oddane zostały kolejne! Na start większości tras dostaniesz się kolejką gondolową lub kanapową. Zał nie skorzystać!



SKI
BE
DY
SKY

Więcej na: www.beskidy.travel

Fot. Szczyrk Mountain Resort

Zwiedzamy Małopolskę z dziećmi

Małopolska może pochwalić się wieloma wygodnymi, bezpiecznymi, oddzielnymi od ruchu samochodowego trasami rowerowymi – idealnymi na wyprawę z dziećmi.

Od 2015 r. Małopolska realizuje ambitny projekt budowy sieci ośmiu długodystansowych tras rowerowych – VeloMałopolska. **Dotąd oddano do użytku ok. 600 km dróg** rowerowych o najwyższym standardzie EuroVelo (z 1000 planowanych). 60 procent z nich prowadzi specjalnie wytyczonymi, oddzielnymi od ruchu samochodowego drogami, reszta – lokalnymi drogami o niewielkim natężeniu ruchu lub wygodnymi szutrówkami. Na takie trasy bez obawy można zabrać dzieci, zwłaszcza że przy trasach VeloMałopolska co 15 km znajdują się Miejsca Obsługi Rowerzystów (MOR) z zadaszonymi wiatami, stołami i grillami, gdzie można zorganizować rodzinny piknik.

Oto kilka rodzinnych tras rowerowych – łatwych, o twardej, równej nawierzchni i w większości płaskim przebiegu, a do tego z wieloma atrakcjami i pięknymi widokami.

WOKÓŁ JEZIORA

To jedna z najpiękniejszych tras rowerowych w Małopolsce, z widokami nie tylko na samo **jezioro Czorszyńskie**, ale także na Pieniny, Tatry i Beskidy. W zdecydowanej większości wiedzie nowymi, asfaltowymi drogami rowerowymi. Podróżując z dziećmi, z jej dwóch wariantów najlepiej wybrać prostszy i krótszy wariant pierwszy (z przepłynięciem odcinka między Niedziczą i Czorsztynem), rozłożyć jazdę na cały dzień i obrać kie-

runek przeciwny do ruchu wskazówek zegara.

Dobrym miejscem startu będzie **Frydman** lub Dębno Podhalańskie po południowej stronie jeziora, gdzie teren jest najbardziej pagórkowaty – lepiej pokonać go na początku, kiedy dzieci nie są jeszcze zmęczone. Podjazd do Falszyna wynagrodzi piękny widok na jezioro i Gorce, a zaraz potem zjazd z widokiem na zamek w **Niedzicy**. Z Niedzicy statkiem lub gondolką (kursują od kwietnia do listopada) przepływamy się pod zamek w Czorsztynie, skąd ruszamy do Kluszkowiec jednym z dwóch wariantów – albo brzegiem jeziora z widokiem na rezerwat Zielone Skalki na drugim brzegu, albo przez górujące nad zamkiem hale, z których przy



dobrej pogodzie widać Tatry. W Kluszkowcach, trzymając się cały czas brzegów jeziora, obieramy kurs z powrotem na **Dębno**. Północny brzeg jeziora jest już bardziej płaski, więcej tu zatoczek i przystani. Odcinek Maniowy – Huba prowadzi zabezpieczoną barierkami skalno-gruntową półką. Do Dębna wracamy trasą VeloDunajec.

Informacje praktyczne

Przebieg: Dębno Podhalańskie – Frydman (4 km) – Falsztyn (8 km) – Niedzica (13 km) – Czorsztyn (14,6 km) – Kluszkowce (16 km) – Maniowy (21 km) – Huba (27 km) – Dębno Podhalańskie (28,8 km); dystans – ok. **30 km**; **nawierzchnia:** asfalt/beton; odcinki odseparowane od ruchu samochodowego – 87 proc., drogi z ruchem ogólnym – 13 proc.; **stopień trudności – łatwa**; trudności na trasie: stromy podjazd do Falsztyna (długość ok. 1 km, 100 metrów przewyższenia), wąskie mosty drogowe bez infrastruktury rowerowej na Białce i Dunajcu; na trasie ponad 10 miejsc odpoczynku, sklepy i punkty gastronomiczne w Kluszkowcach, Czorsztynie, Niedzicy i Frydmanie.

KRAKOWSKIE PARKI

Ta **miejska trasa** łączy parki w północnej części Krakowa: Kościuszki, Zaczarowa-

nej Dorożki, Ogród nad Sudołem, Redutę, Tysiąclecia, Planty Bieńczyckie, Zalew Nowohucki, Szwedzki, Ratuszowy, Wiśniowy Sad i Lotników Polskich. Autorzy trasy naliczyli aż 25 placów zabaw. Jednym z ciekawszych jest ten w Ogrodzie nad Sudołem, w którym postawiono dla dzieci dwie konstrukcje – ze zjeżdżalnią i ścianką wspinaczkową oraz ze zwodzonym mostkiem i dwoma domkami, a do tego bujaki, huśtawki, trampoliny, a nawet domek z tablicami do rysowania kredą. W parku Lotników Polski warto zajrzeć do Muzeum Lotnictwa Polskiego (dzieci mogą wejść do kokpitu prawdziwego samolotu i potrzymać stery), a także do Ogrodu Doświadczeń im. Stanisława Lema z urządzeniami edukacyjnymi, które pozwalają poznać prawa fizyki i przyrody. Starsze dzieci mogą spróbować swoich sił w skateparku. Idealnym miejscem na odpoczynek będzie Zalew Nowohucki z plażą i tężnią solankową. Na tej trasie wykorzystujemy głównie chodniki, drogi rowerowe i ciągi pieszo-rowerowe.

Informacje praktyczne

Lokalizacja: Kraków; dystans – 26 km, nawierzchnia: asfalt/beton – 97 procent, szutrowa/utwardzona – 3 proc.; odseparowana infrastruktura rowerowa – 95 proc., jazda w ruchu ogólnym (głównie

osiedlowe uliczki) – 5 proc.; **trudności na trasie:** należy zachować ostrożność przy przekraczaniu ulic po przejściach dla pieszych lub przejazdach rowerowych.

Z KRAKOWA DO TYŃCA

To jedna z najpopularniejszych wśród mieszkańców Krakowa rekreacyjnych **tras weekendowych**. Wiedzie wyasfaltowanymi wałami wzdłuż **Wisły** (skąd można zrobić „skoki w bok” np. na Wzgórza Tynieckie, do fortów w Bodzowie czy na Skalki Twardowskiego). Wspaniale prezentują się z niej Las Wolski (część Biełańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego), zamek w Przegorzalach czy klasztor kamedułów na Bielanych. Gwoździem programu jest położone malowniczo na skale opactwo benedyktynów w Tyńcu, jeden z najstarszych istniejących klasztorów w Polsce, z muzeum i sklepem, w którym można kupić produkty spożywcze, dewocjona i pamiątki.

Informacje praktyczne

Lokalizacja: Kraków, Tyniec; dystans - 21 km w obie strony; nawierzchnia: asfalt/beton – 99 proc., gruntowa ścieżka – 1 proc.; odseparowana infrastruktura rowerowa – 100 proc.; **trudności na trasie:** gruntowe najazdy na kładkę pieszo-rowerową nad stopniem wodnym Kościuszko (obok OSIR Kolna).



Zsiądź z roweru, ulep garnek

Uprawianie turystyki rowerowej można z powodzeniem łączyć z edukacją i rozwijaniem zainteresowań. W Polsce nie brakuje szlaków poświęconych m.in. architekturze czy rękodzielnictwu.

PODKARPACIE. SZLAK GARNCARSKI

Rekreacyjna trasa o długości nieco ponad 20 km prowadzi przez okolice wsi **Medynia Głogowska** w powiecie łańcuckim i prezentuje tradycje garncarskie. Na trasie znajduje się kilka pracowni, w których można spotkać garncarzy przy pracy, porozmawiać z nimi o tajnikach rzemiosła i kupić ceramikę „prosto z pieca”.

W XIX w., dzięki występującemu w okolicy doskonałemu surowcowi garncarskiemu – tłustym ilom i glinie piecówce – Medynia Głogowska wraz z sąsiadującymi z nią miejscowościami stała się największym w Polsce zagłębiem garncarskim. Działało tu ponad 120 zakładów produkujących naczynia

użytkowe, które w zależności od sposobu wypalania dzieliły się na siwaki i ceramikę czerwoną. Po II wojnie światowej, kiedy produkcja przedmiotów codziennego użytku została w dużej mierze zmechanizowana, tutejsi rzemieślnicy zaczęli wytwarzać ceramikę artystyczną, sprzedawaną następnie pod szyldem Cepelii za granicą.

Trasa rozpoczyna się w Medyni Głogowskiej przy Zagrodzie Garncarskiej, która mieści się w XIX-wiecznym domu wyposażonym w oryginalny piec do wypalania ceramiki. Na warsztatach pod okiem garncarzy można się tu nauczyć toczenia na kole i wypalania naczyń. Warto też odwiedzić Galerię Ludową Rzeźby Ceramicznej Władysławy Prucnal, urządzonej w rodzin-

nym domu artystki, z kolekcją glinianych naczyń, zabawek i świątków. Prace Władysławy Prucnal mają także w swoich zbiorach muzea etnograficzne m.in. w Łodzi, Toruniu, Warszawie i Rzeszowie.

Jedyną w swoim rodzaju atrakcją jest kościół Nawiedzenia NMP. Ściany prezbiterium, chór i ambonę zdobi mozaika ceramiczna, a nawy – gliniane stacje drogi krzyżowej wykonane przez miejscowych garncarzy.

Warto zatrzymać się przy XIX-wiecznym cmentarzu z zabytkowymi nagrobkami ukrytymi wśród starych drzew i zwrócić uwagę na liczne gliniane kapliczki przy drogach, przed którymi w dawnych czasach, jak nakazywał zwyczaj, kłaniali się



garncarze udający się furmankami na jarmarki.

Doskonałym miejscem na krótki postój jest Park Matki Boskiej Jagodnej w Medyni Łańcuckiej. Jego alejki, przy których rosną krzaki jagód, prowadzą do kapliczek z ceramicznymi figurami Matki Boskiej Jagodnej autorstwa Władysławy Prucnal.

Odsapnąć można też nad malowniczymi stawami w Zalesiu, ciesząc się ciszą i idyllicznymi widokami. Na szlaku zorganizowano miejsca odpoczynku dla rowerzystów ze stojakami rowerowymi i paleniskami.

Przebieg trasy: Medynia Głogowska (0,0 km) – Medynia Łańcucka (3,6 km) – Pogwizdów (4,4 km) – Czarna (8,7 km) – Zalesie (17,2 km) – Medynia Głogowska (22,0 km). Niecałe 10 km dzieli tę trasę od Wschodniego Szlaku Rowerowego Green Velo.

LUBUSKIE. SZLAK WINNY

30-kilometrowy szlak biegnący wśród malowniczych lubuskich winnic to gratka dla zainteresowanych winiarstwem i winiarskimi tradycjami regionu, które mają już 850 lat. Degustację win lepiej jednak zostawić na inną okazję, bo jazda na rowerze po alkoholu to zdecydowanie zły pomysł, warto natomiast kupić lokalne trunki do spróbowania w domu.

Ziemia lubuska jest jednym z najdalej wysuniętych na północ regionów winiarskich w Europie. Wyróżnia ją prawie nieprzerwana, sięgająca średniowiecza tradycja, która w innych regionach Polski zanikła nawet na kilkaset lat. Uprawie winorośli sprzyja specyficzny mikroklimat: ciepłe lata, łagodne zimy, bliskość Odry i pagórkowate ukształtowanie terenu dające dobre nasłonecznienie.

Pierwsze udokumentowane informacje o tułej winnicach pochodzą z 1314 r., ale badania archeologiczne wskazują, że winorośl uprawiano tu znacznie wcześniej. Apogeum produkcji wina przypadło na wiek XV. W Europie zielonogórskie wina zastąpiły za sprawą założonej w 1826 r. wytwórni Grempler & Co., której sztandarowym trunkiem był szampan. Po II wojnie światowej zakład znacjonalizowano i przemianowano na Wytwórnię Win Musujących, później Państwową Lubuską Wytwórnię Win, która eksportowała swoje wyroby m.in. do Stanów Zjednoczonych, Australii i Japonii. Po jej zamknięciu w 1999 r. w Zielonej Górze nie produkuje się wina na skalę przemysłową.

Upadek państwowego monopolu spowodował odrodzenie się małych rodzinnych winnic. W okolicach Zielonej Góry jest ich dzisiaj kilkadziesiąt, choć wino produkuje tylko kilkanaście. Wielu winiarzy zajęło się agroturystyką i oprócz degustacji win i szkoleń z zakresu winiarstwa oferu-

je także przejażdżki po okolicy konno lub bryczką czy rejsy po Odrze.

Wycieczkę rozpoczynamy i kończymy w Zielonej Górze. Warto zajrzeć do **Zielonogórskiego Muzeum Wina** z najbogatszą w Polsce kolekcją ukazującą etapy rozwoju winiarstwa od średniowiecza po czasy współczesne oraz pełen proces produkcji wina. Wśród eksponatów m.in. narzędzia do uprawy winorośli (szpadle, motyki, sekatory, opylacze, kosze do noszenia winogron), zrekonstruowana linia technologiczna (napędzana silnikiem elektrycznym miazgownica, prasy, ręczne i elektryczne pompy, urządzenia do korkowania i etykietowania), kolekcja rzeźb Bachusa i archiwalne fotografie fabryki Grempler & Co. Najstarszym eksponatem jest cynowy kielich cechu kowali z 1665 r. Kolejne ciekawe miejsce to Winne Wzgórze z palmiarnią i Parkiem Winnym.

Z Zielonej Góry jedziemy na wschód szosą kisielińską. Po minięciu Starego Kisielina skręcamy w lewo na Przytok. W tej malowniczej wsi znajduje się XIX-wieczny neorenesansowy pałac z parkiem krajobrazowym, a przy drodze do Starego Kisielina kościół z 1778 r., na którego plebanii w latach 1818–1832 mieszkała muza Goethego, Wilhelmine Herzlieb.

Za Przytokiem kierujemy się na Łaz. Tu można zwiedzić winnicę Miłosz i posilić się przed dalszą drogą.



Następny przystanek to wieś Zabór i Lubuskie Centrum Winiarstwa, które prowadzi działalność edukacyjną i popularyzuje kulturę winiarską regionu. Inną atrakcją Zaboru jest barokowy zamek wybudowany z XVII w., który w przeszłości należał m.in. do Fryderyka Augusta Cosela – nieślubnego syna króla Polski Augusta II Mocnego i hrabiny Cosel.

Do Zielonej Góry wracamy przez Droszków i Nowy Kisielin. W Drożkowie miłe miejsce na krótki odpoczynek przy jeziorze.

Przebieg trasy: Zielona Góra – Stary Kisielin – Przytok – Łaz – Zabór – Droszków – Nowy Kisielin – Zielona Góra.

MAZOWSZE. ŚWIDERMAJER

To trasa dla pasjonatów architektury, z akcentami przyrodniczymi. Liczy 24 km i zaczyna się nieopodal Kinokawiarń Stacja Falenica, mieszczącej się w stuletnim, modernistycznym budynku dworca kolejowego w **Falenicy**, dokąd dojechać można Kolejami Mazowieckimi lub linią 1 SKM. Stąd trasa prowadzi na południe wschodnią stroną torów, ulicą Patriotów. Jadąc wygodną ścieżką rowerową, mijamy Michalin i dojeżdżamy do Józefowa, gdzie odbijamy na wschód w kierunku wsi Emów (tu można odpocząć nad piaszczystymi brzegami Świdra, krętej rzeczki usianej mieliznami i wysepkami), a następnie z powrotem na zachód do **Świdra** i **Otwocka**, gdzie czeka nas dłuższy przystanek.

Lejtmotywną tej trasy jest oryginalny nadświdrzański styl architektoniczny zwany świdermajerem, który rozpowszechnił się na przełomie XIX i XX w. w letniskach leżących na południowy wschód od Warszawy wzdłuż Kolei Nadwiślańskiej. Jego twórcą – wybitny ilustrator, rysownik i malarz Michał Elwiro Andriolli – czerpał inspirację z wzorów rodzimych (drewniana architektura Mazowsza), popularnego wówczas w Europie budownictwa szwajcarskiego, zwłaszcza alpejskich schronisk, a także stylu rosyjskich dacz. Nazwę świdermajer (żartobliwe przekręcenie słowa *biedermeier*) wymyślił z kolei Konstanty II-defons Gałczyński.

Świdermajer charakteryzują lekka, drewniana konstrukcja, szpiczaste zwieńczenia dwuspadowych dachów, drewniane okiennice, wykusze, ganki i werandy z ażurowymi zdobieniami, które Andriolli sam projektował. W stylu tym budowano domy letniskowe, dacz, sanatoria i pensjonaty. Świdermajery do dziś są wizytówką podwarszawskich miejscowości, m.in. Anina, Międzyzlesia, Radości (m.in. wille Flirtówka, Lodusiańska, Diana), Miedzeszyna, Falenicy, Michalina, Józefowa (m.in. wille Hanka, Irenka, Benkówka, która należy do Janusza Korwin-Mikkego), Świdra i przede wszystkim Otwocka, gdzie zachowało się ich najwięcej. Ich śladem prowadzi tzw. trasa Andriollego. **Największe skupisko świdermajerów można spotkać w okolicy skrzyżowania ulic Kościelnej i Kościuszki, a także na War-**

szawskiej, Wierzbowej, Willowej, Inwalidów Wojennych, Żeromskiego, Reymonta czy Prusa.

Perłą w koronie otwockich świdermajerów jest pensjonat Abrama Gurewicza u zbiegu **ulic Filipowicza i Armii Krajowej, wzniesiony** w latach 1906–1921. To reprezentatywny przykład, wręcz esencja stylu nadświdrzańskiego. Willa wybudowana z przeznaczeniem na uzdrowisko składa się z siedmiu skrzydeł, ma leżalnię, oszklone werandy, trzy otwarte tarasy i jest jednym z największych drewnianych domów w Europie.

Trasa prowadzi dalej na południe ulicą Andriollego w kierunku Mazowieckiego Parku Krajobrazowego. Warto zatrzymać się w ośrodku edukacyjno-muzealnym Baza Torfy na obrzeżach Karczewa. W jego pobliżu wytyczono ścieżkę dydaktyczną Łąbędzim Szlakiem, która prowadzi przez florystyczno-ornitologiczny rezerwat Na Torfach. Dalej dłuższym, acz niezbyt trudnym łukiem południowym, kierujemy się do Celestynowa, mijając Pomnik Leśników i niewielkie jezioro. Można wybrać trudniejszy wariant trasy, który przebiega nieco bardziej na północ i pozwala zobaczyć zrujnowane, omszałe, ukryte wśród drzew bunkry. Oba warianty tras spotykają się nieopodal stacji kolejowej Celestynów, gdzie kończymy wycieczkę.

Przebieg trasy: Falenica – Michalin – Józefów – Emów – Świdra – Otwock – Celestynów.



Nowa Sól... się kręci

3-krotna ROWEROWA STOLICA POLSKI zaprasza!

„Kolej na rower” – to wyjątkowy i niepowtarzalny szlak rowerowy, biegnący wzdłuż dawnej linii kolejowej nr 371. Ścieżka liczy 58,5 km. Trasa składa się z dwóch odcinków: Stypułów – Nowa Sól i Nowa Sól - Sławocin, które łączy sieć miejskich ścieżek rowerowych. Trasa jest ciekawym pomysłem zarówno na rodzinną wycieczkę, jak i na szosową wyprawę rowerową, ponieważ odcinek w całości przebiega po asfalcie. Na trasie powstały również Miejsca Obsługi Rowerzystów, na których można odpocząć. Największą atrakcją ścieżki jest zabytkowy most kolejowy w Stanach, który został wybudowany na początku XX wieku. To najdłuższy most kolejowy Nadodrza. Przemierzając powiat nowosolski na rowerze można również poznać lokalne zabytki (piastowski zamek w Kożuchowie, ratusz w Nowej Soli), najciekawsze atrakcje (nowosolski Park Krasna, BMX Skatepark, Marina z przystanią kajakową), czy spędzić czas na łonie natury (Rezerwat Przyrody Bukowa Góra, lubięcińskie jeziora, wieża widokowa „Joanna”). Dodatkowo opracowano 20 tras alternatywnych, które zaczynają się i kończą na ścieżce. W planach jest również budowa prawie 12 km odcinka (przez Otyń, Niedoradz – w kierunku Zatonia), który połączy ścieżkę „Kolej na rower” z Zieloną Górą.

Rowerowy żółty szlak **Czarciego Kamienia** o długości 65 km, jest najdłuższym w powiecie. Jego początek oraz koniec znajdują się w Nowej Soli. Prowadzi m.in. przez miejscowości: Otyń, Studzieniec, Bulin, Borów Wielki, Lasocin i Rudno. Szlak swoją nazwę otrzymał od słynnego głazu narzutowego o wymiarach 3x3x2 m znajdującego się w miejscowości Bulin. Wyprawa tym szlakiem to doskonała okazja, aby poznać bogatą historię regionu, obfitującą również w lokalne legendy i opowiadania. Jedną z nich jest legenda o nieuczciwym karczmarzu

z Bulina, który nie bał się nawet diabła oraz o Czarcim Kamieniu rzuconym diablą ręką na jego karczmę. „Wieść głosi”, iż znajdujący się tam głaz spełnia życzenia ludzi zakochanych. Może więc warto spróbować „zwrócić się do niego” o pomoc w miłosnych sprawach?

Nie można pominąć szlaku **Starorzeczka Odry** oznaczonego kolorem czerwonym. Ten liczący sobie 33 km szlak doskonale nadaje się do poznania bogatej flory i fauny oraz procesów przyrodniczych, które ukształtowały ten obszar. W trakcie wycieczki warto zatrzymać się przy licznych tablicach informacyjnych omawiających występujące tu unikatowe gatunki zwierząt i roślin. Będąc w pobliżu kanału portowego, warto skorzystać z wycieczki statkiem pasażerskim LAGUNA, na pokład którego można zabrać oczywiście rowery!

Najbardziej wymagający dla przemierzających rowerem zakątki powiatu nowosolskiego jest oznaczony kolorem czerwonym **Szlak Dziadoszan**. Prowadzi przez malownicze tereny Wzgórz Dalkowskich, gdzie maksymalne przewyższenie pomiędzy najniższym i najwyższym punktem trasy wynosi blisko 250 m. Swoją nazwę zawdzięcza obecności na tych ziemiach słowiańskiego plemienia Dziadoszan. Największymi miejscowościami na szlaku, w których żyli Dziadoszanie, są Kożuchów z murami obronnymi i fosą oraz Baszta Bramy Krośnieńskiej, a także Nowe Miasteczko, w którym na szczególną uwagę zasługuje Kościół p.w. Świętej Marii Magdaleny z XIV w. i ratusz z XVII w. Atrakcjami szlaku są nie tylko zabytki, lecz przede wszystkim przyroda. Najcenniejszym przyrodniczo miejscem jest położony na południu gminy Bytom Odrzański rezerwat „Annabrzeńskie Wąwozy”, gdzie znajdują się liczne wąwozy oraz ponad 300 – letnie okazałe drzewa.



Kolejną propozycją jest zielony szlak **Wiatraków i Jezior** prowadzący z Nowej Soli do Uścia położonego nad Jeziorem Rudzieńskim. W trakcie wycieczki podziwiać można w rejonie Lubięcina charakterystyczne wiatraki zwane Koźlakami. Głównym walorem przyrodniczym szlaku są znajdujące się na jego trasie wodne rezerваты przyrody: „Jezioro Mesze” i „Jezioro Święte”. Są to przykłady polodowcowych jezior rynnowych, które ze względu na brak odpowiednich ilości zasilających je wód zarastają roślinnością wodną i bagienną. Rezerваты te są ostoją wielu rzadkich gatunków ptactwa wodnego. Ze względu na przebieg szlaku warto wybrać się na wycieczkę nie tylko w sezonie letnim, lecz także w okresie jesiennym. Wszystko to za sprawą lasów, którymi wiedzie szlak i w których warto zatrzymać się na dłuższą przerwę, wykorzystując ją np. na grzybobranie, które w tym rejonie na pewno będzie obfite.

Przebieg trasy „Kolej na rower”:

Stypułów – Kożuchów – Ciepiałów – Nowa Sól – Otyń – Stany – Lipiny – Lubięcin – Konotop – Kolsko – Sławocin



MAŁOPOLSKA

**ZAPRASZA
NA ROWERY**



msiIT

Małopolski
System
Informacji
Turystycznej



veło
Małopolska
Sieć Tras Rowerowych

narowery.visitmalopolska.pl